Nr 169. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Czwartek 23 Sierpnia 1923.

Rok XLII.

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . . 34.000 mkp.
Z odnoszeniem lub przesyłką poczt. 37.000 „
Za granicą . . . . 60.000 „
Cena numeru 2000 marek polskich
Adres Redakcji: ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 41. Międzymiast. 1572.
Adres Administracji: ulica św. Anny L. 3.
Telefon 241.

# NOWA REFORMA



## Nowa organizacja państwowa Rosji

Kraków, 22 sierpnia.

Najwyższą władzą Związku republik sowieckich (patrz „N. Ref." Nr. 168) jest Zjazd Sowietów, między zaś zjazdami tymi Centralny Komitet Wykonawczy Związku, składający się z dwóch izb — Rady Związku i Rady narodowości.

Zjazd sowietów składa się z przedstawicieli sowietów miast w stosunku jednego delegata na 25.000 wyborców, tudzież z przedstawicieli sowietów gubernjalnych (wsi) w stosunku jednego delegata na 125.000 wyborców. Delegaci na Zjazd sowietów wybierani są na gubernjalnych zjazdach sowietów lub na zjazdach sowietów danej republiki.

Zjazdy sowietów odbywają się z zasady raz na rok. W nadzwyczajnych wypadkach może Centralny Komitet Wykonawczy („CIK") zwołać zjazd także w terminie nadzwyczajnym. To samo dzieje się na żądanie Rady narodowości lub dwóch co najmniej republik. W tym ostatnim wypadku może jednak CIK wstrzymać zwołanie zjazdu do późniejszego terminu, jeżeli ma po temu dostatecznie ważne powody.

Jak z tego widzimy, Zjazd Sowietów Związku jest właściwie rodzajem zgromadzenia narodowego, które wyłania dopiero ze siebie właściwe organy ustawodawcze, więc Centralny Komitet Wykonawczy, złożony z dwóch izb — rady związkowej i rady narodowości. Na wyborze tego komitetu wyczerpuje się właściwie zadanie Zjazdu sowietów, dla którego konstytucja nie przewiduje żadnych dalszych kompetencyj, wyjąwszy wypadki nadzwyczajne, w których komitet centralny sam rozstrzyga, czy jakąś sprawę ma oddać pod decyzję Zjazdu czy nie.

Centralny Komitet Wykonawczy czyli krótko CIK jest właściwym dwuizbowym parlamentem. Niższą jego izbę — Radę Związku wybiera Zjazd proporcjonalnie do liczby ludności każdej z republik z pośród ich delegatów w liczbie 371 członków. Rada narodowości tworzy się z wybranych osobno przez zjazdy sowietów poszczególnych republik delegatów po pięciu z każdej republiki i po 1 od każdego autonomicznego okręgu. Wszyscy jednak członkowie rady narodowości muszą być zatwierdzeni przez Zjazd Związku.

Do prawomocności każdej ustawy należy aby I-mo była rozpatrzona zarówno przez Radę Związku i przez Radę Narodowości, II-do była przez oba te ciała uchwaloną. Rozpatrzona i uchwalona ustawa wchodzi natychmiast w życie na obszarze całego Związku. Obie izby mają prawo kontroli wszystkich aktów władzy wykonawczej, prawo zawieszania ich zarządzeń, wreszcie jednakie prawo inicjatywy. W razie niezgodności obu izb, wchodzi w życie specjalna komisja porozumiewawcza, której zadaniem jest doprowadzić do kompromisu. Jeżeli komisja celu swego nie osiągnie, odbywa się wspólne posiedzenie obu izb dla przeprowadzenia bezpośredniej dyskusji jednakowoż z osobnem każdej izby głosowaniem. W razie jeżeli i ten środek nie pomoże, spór idzie przed forum Zjazdu Związku, który rozstrzyga go definitywnie.

Każda izba wybiera sobie siedmiogłowe prezydjum, które urzęduje stale, przygotowuje sprawy do rozpatrzenia i samem rozpatrywaniem kieruje.

Oba te prezydja plus siedmiu dalszych delegatów wybranych przez radę związku i radę narodowości na wspólnem posiedzeniu, stanowią prezydjum CIKA-a, które w czasie między zjazdami Związku i posiedzeniami Centr. Kom. Wyk. ma charakter i funkcje najwyższej władzy Związku. Przewodniczą w prezydjum kolejno prezydenci, których Centr. Kom. Wyk. wybiera równocześnie z całem prezydjum w takiej liczbie, ile do Związku w danym czasie wchodzi republik. Prezydjum CIK-a jest odpowiedzialne zarówno przed Centralnym Komitetem Wykonawczym jak przed Zjazdem Związku.

Aparat selekcji dla organów ustawodawczych jest więc — jak widzimy — bardzo skomplikowany. Członkowie Centralnego Komitetu Wykonawczego przechodzą aż przez cztery sita. Wyborcy bowiem wybierają sowiet już to wielkomiejski, już to powiatowy. Sowiet powiatowy wysyła delegatów do gubernjalnego, gubernjalny wysyła delegatów do zjazdu sowietów danej republiki. Ten zjazd wysyła delegatów na Zjazd Związku, a ten dopiero wybiera członków CIK a. Jeżeli zaś idzie o prezydjum CIK-A, będące właściwą najwyższą władzą Związku, to wychodzi ono aż z pięciokrotnej destylacji. Przy aktach zaś wyborczych trzeciego, czwartego i piątego stopnia zastosowana jest pluralność, według której jeden głos mieszkańca wielkiego miasta równa się pięciu głosom mieszkańców wsi.

Najwyższym organem władzy wykonawczej jest Rada Komisarzy Ludowych. Wybiera ją CIK w liczbie 12 osób, w czem jeden przewodniczący Rady, jeden jego zastępca i dziesięciu komisarzy: spraw zagranicznych, wojskowych i morskich, komunikacji, poczt i telegrafów, handlu, inspekcji robotniczo-włościańskiej, prezes najwyższej rady gospodarstwa ludowego, pracy, aprowizacji, finansów. Pierwszych pięciu komisarzy ludowych jest organami ogólnozwiązkowymi w tem znaczeniu, że w poszczególnych republikach mają oni mianowanych przez siebie i im bezpośrednio podległych pełnomocników, którzy kierują agendami dotyczących resortów. Pozostali zaś komisarze są t. zw. „zjednoczonymi", co polega na tem, że ich organami wykonawczymi w poszczególnych republikach są, nie jak u tamtych pełnomocnicy, ale komisarjaty odpowiednie, wybrane przez sowiety dotyczących republik.

Najwyższą władzą sądową jest Najwyższy sąd Związku, złożony w pełnym swoim komplecie z 11 członków, w czem prezes, zastępca jego, czterech prezesów najwyższych sądów każdej republiki, wreszcie pięciu członków mianowanych przez CIK. Najwyższy sąd jest ostatnią instancją dla wszystkich spraw karnych i cywilnych, stoi na straży konstytucji, jest trybunałem stanu wobec komisarzy ludowych związkowych i poszczególnych republik, interpretuje autentycznie wszystkie ustawy związkowe, wreszcie rozsądza sprawy sporne między poszczególnemi republikami Związku. Sąd ten funkcjonuje w czterech składach: a) w komplecie, b) w kolegjum cywilnem, c) w kolegjum karnem, d) w kolegjum wojskowo-transportowem.

Przed ten sąd przychodzą sprawy albo w drodze instancyj albo wnoszone są przez prokuratora Sądu Najwyższego, którego organem jest t. zw. „OGPU" (obszczeje gławnoje politiczeskoje uprawlenie) utworzone w miejsce pamiętnej „Czrezwyczajki", a mające za zadanie walkę z „kontrrewolucją polityczną i ekonomiczną, szpiegostwem i bandytyzmem". OGPU ma podwładne sobie organy w każdej republice w postaci „GPU" z odpowiedniemi niższemi rozgałęzieniami. Jest to właściwa administracja policyjno-polityczna państwa.

Każda republika ma swój zjazd, swój CIK i swoją radę komisarzy ludowych — rolnictwa, finansów, pracy, sprawiedliwości, oświaty, ubezpieczenia społecznego, aprowizacji i inspekcji robotniczo-włościańskiej.

Wszystkie ustawy i rozporządzenia ogłasza się w językach republik związkowych, więc po rosyjsku, ukraińsku, białorusku, ormiańsku, gruzińsku, tatarsku. Herb państwa jest wspólny i przedstawia młot i sierp, złożone na krzyż na tle kuli ziemskiej, otoczonej kłosami i napisem w sześciu językach „proletarjusze wszystkich krajów łączcie się". Sztandar całego państwa czerwony z herbem w rogu. Stolica Związku jest Moskwa.

## Rozczarowanie wśród Niemców

**Berlin**, 21 sierpnia (AW). Mowa Poincarego wywołała **tu pewne rozczarowanie.** W komentarzach kół politycznych zaznacza się zgodne przekonanie, że **nie może ona stanowić odpowiedniej podstawy do dyskusji**. Przyjmuje się powszechnie, że Poincare chce jak zwykle zyskać na czasie. Co się tyczy oficjalnego zajęcia stanowiska do mowy szefa rządu francuskiego, **to prawdopodobnie dr Stresemann wygłosi w najbliższych dniach wielką mowę polityczną, którą będzie można uważać za odpowiedź Poincaremu.** Ostatnio ujawniona taktyka Poincarego uchodzi tu za oczekiwanie rządu francuskiego dalej idących wyjaśnień Niemiec. W zrozumieniu więc tej intencji Francji zamierza Stresemann wypowiedzieć swoje zdanie, o kompleksie nierozwiązanych dotychczas zagadnień.

## Prasa francuska wobec mowy Poincarego

**Paryż**, 21 sierpnia (PAT). Cała prasa **żywo omawia** treść przemówienia Poincarego wygłoszonego w Charleville. „Echo de Paris" pisze: Premjer raz jeszcze podkreślił w swojej mowie dodatnie strony solidarności sojuszników. Premjer nie wątpi przytem, że **głos jego będzie słyszany po tamtej stronie kanału, gdzie sympatja dla Francji niezależną jest od różnicy zdań,** jakie się ujawniają — i jest dziś bardzo żywą. Jednakże **same tylko sympatje** — zdaniem Poincarego — jak to dziennik zaznacza, **są nie wystarczające.** Sympatje te powinny doprowadzić do trwałego porozumienia między obu narodami. Premjer francuski słusznie podkreślił, że rekryminacje tego rodzaju z jakiemi spotkał się rząd francuski, **nie doprowadzą nigdy do praktycznego rozwiązania kwestji spornej.** Argument ten, zaznacza dziennik, powinien trafić do przekonania realnym umysłom angielskim.

„Petit Parisien" pisze, że Poincare w swem przemówieniu dał wyraz **pokojowej woli Francji.** „L'Homme Libre" pisze: Poincare w swojej mowie doskonale zobrazował sytuację i słusznie podkreślił, że Francja **gotowa jest współpracować z sojusznikami** w dziele pacyfikacji świata. „Journal des Debats" zaznacza: Pełne umiarkowania przemówienie Poincarego nacechowane było **wielkiem pragnieniem utrzymania sojuszu.** Jest w tem w każdym razie dobry wstęp do utrzymania sojuszu.

## „Times" o mowie Poincarego

**Londyn**, 21 sierpnia (PAT). Prasa angielska poddaje analizie ostatnią mowę Poincarego. **Nie widzi w niej** jednakże żadnego ustępu, świadczącego na rzecz podkreślanego przez Poincarego francuskiego dążenia **do zachowania i kontynuowania wspólnej angielsko-francuskiej akcji w dziedzinie rozwiązania problematów chwili.** Prasa angielska nie widzi również, aby premjer francuski właściwie oceniał kwestję bezrobocia w Anglji oraz sytuację, w jakiej znalazł się przemysł i handel angielski.

„Times" poddaje jeszcze raz krytyce stanowisko Francji w kwestji okupacyjnej i jego wpływ na stan ekonomiczny Anglji. Nota angielska — pisze „Times" — jest czemś więcej niż obrona interesów gospodarczych Anglji. — Jest tam coś, czego nie dopatrzył Poincare, jest tam wielka słuszność i to słuszność bez względu na nasz stan posiadania i słuszności tej Anglja powinna przestrzegać. Gdy wybuchła wojna, **stanęliśmy po stronie słuszności, nie cofając się przed ofiarami. Dzisiaj nie cofniemy przed ofiarami na rzecz pokoju.** Stan krytyczny, jaki wytworzył się wskutek błędnej akcji francuskiej w Zagłębiu Ruhr jest zaprzeczeniem dobrobytu **i spadł całym swoim ciężarem na naród angielski,** a ciężaru tego społeczeństwo angielskie nie chce i nie będzie cierpliwie znosić, li tylko dlatego że sojusznicy nasi nie chcą brać pod uwagę jakichkolwiek środków alternatywnych. „Times" jednakże **pokłada wielką nadzieję w oczekiwanej odpowiedzi Poincarego na ostatnią notę angielską.** Wrażliwość Francji w kwestji okupacji Ruhry, jakoteż w kwestji niemieckiego biernego oporu **znajduje w Anglji żywe odczucie.** Jednakże Francja otrzymałaby dostateczną dla swojej ambicji moralną i materjalną satysfakcję, **godząc się na przejście od obecnego stanu do gwarancyj nie terytorjalnych** proponowanych zresztą przez Anglję, lecz **do gwarancyj takich, które nie pozwoliłyby Niemcom uważać się za triumfatorów, o co Francji głównie chodzi.** Oszczędzonoby Francji w takim razie nieprodukcyjnych wydatków na okupację i jej samej i jej aljantom umożliwiłoby to otrzymanie sum odszkodowawczych, do czego przecież poszkodowani sojusznicy mają najzupełniejsze prawo.

### GŁOS ANGIELSKI W OBRONIE STANOWISKA FRANCJI

**Londyn**, 21 sierpnia (PAT). „Daily Mail" donosi z Melbourne: **Były premjer Hughes** zamieścił w „Evening Sun" artykuł, w którym wystąpił energicznie w obronie polityki francuskiej, dotyczącej Zagłębia Ruhry. Hughes pisze: Żądanie ustępstw czy to od jednej czy to od drugiej strony do niczego nie doprowadzi. **Francja czynić ustępstw nie może,** Niemcy zaś trwać będą w oporze tak długo, **jak długo sojusznicy obstawać będą przy swojem stanowisku neutralności.** W jakimże celu Wielka Brytanja wzięła udział w wojnie światowej, jeżeli nie dla tego, **aby zapewnić poszanowanie traktatów.** Istnieje tylko jedno rozwiązanie kwestji: **Sojusznicy winni swoje dotychczasowe stanowisko porzucić i zdecydować się na politykę, która miałaby przedewszystkiem na celu zapewnienie poszanowania przyjętych i podpisanych traktatów.**

## Prace przygotowawcze do utworzenia banku emisyjnego

**Warszawa**, 21 sierpnia (AW). Stojąca w bliskiej styczności z kołami rządowemi „Gazeta Warszawska" podaje następujące szczegóły o wczorajszej **konferencji ministrów Lindego, Kucharskiego i Osieckiego,** w sprawie przygotowań do **założenia banku emisyjnego.** W wyniku tych narad minister Linde na środowem posiedzeniu Rady ministrów złoży **ogólny projekt statutu banku,** poczem ma być utworzona specjalna komisja do opracowania szczegółowego projektu statutu. W związku z tem „Gazeta Warszawska" zaprzecza pogłoskom o rokowaniach, jakie rzekomo min. Kucharski odbyć miał w Paryżu z francuskiemi kołami rządowemi i finansowemi, w sprawie uzyskania miljarda franków na pokrycie tegorocznego deficytu budżetowego. **Wiadomości te są zmyślone.** — Rząd uważa za możliwe stworzenie w najbliższym czasie instytucji biletowej, opartej na **silnych podstawach i przystąpi niezwłocznie do prac przygotowawczych.**

### POGŁOSKI O PRZESILENIU NA STANOWISKU MINISTRA SKARBU.

W związku z zapowiedzią **rekonstrukcji gabinetu,** pojawiły się w prasie pogłoski o nowej kandydaturze na ministra skarbu. Również i „Kurjer Poranny" notuje pogłoski, jakie rozeszły się w kołach sejmowych, że prezydent Witos wezwał do Warszawy p. Dubanowicza, w związku z kwestją przesilenia w ministerjum skarbu. Wezwanie to pozostawać ma **w związku ze sprawą zaofiarowania teki skarbu p. Michalskiemu,** który uzyskał mandat jako kandydat grupy Dubanowicza. W stronnictwie Piastowców pogłoski te wywołały pewną **konsternację,** ponieważ miano nadzieję, że teka skarbu dostanie się **p. Byrce,** b. ministrowi skarbu w gabinecie Moraczewskiego, który uzyskał mandat jako kandydat Piastowców.

### OBSADZENIE STANOWISKA WICEMIN. SPRAW ZAGR.

**Warszawa**, 21 sierpnia (AW). Poseł polski p. **Lasocki** został zawezwany do Warszawy przez premjera Witosa. Na konferencji z prezydentem ministrów ma być zdecydowana sprawa objęcia **przez posła Lasockiego stanowiska wiceministra spraw zagranicznych.**

### ODZNACZENIA W MIN. WYZ. REL. I OŚW. PUBLICZNEGO

**Warszawa**, 21 sierpnia (PAT). Dziś odbyło się w ministerstwie wyznań religijnych i oświecenia publicznego uroczyste wręczenie dyplomów i odznak orderu „Odrodzenia Polski". Order komandorski z gwiazdką otrzymał wiceminister **Łopuszański,** krzyże komandorskie trzeciej klasy otrzymali: Józef **Andrzejowski,** prof. Aleksander **Janowski,** prof. Marjan **L[illegible]wicz,** prof. **Sosnowski,** prof. **Zawadzki** i Wł. **Żłobicki.**

### PODWYŻSZENIE TARYFY KOLEJOWEJ.

**Warszawa**, 21 sierpnia (PAT). Ministerstwo kolei żelaznych komunikuje: Celem dostosowania taryf kolejowych do obecnej siły nabywczej marki polskiej i uniknięcia w ten sposób deficytu z eksploatacji kolei państwowych, **opłaty za przewóz osób, bagażu, jak również przesyłek nadzwyczajnych, gazet, czasopism i książek z dniem 1 września br. podwyższa się o 100 proc.**

## Pogłoski o zamachu na kanclerza Stresemanna

Z Berlina donoszą: Rozeszły się tu pogłoski o dokonaniu zamachu na życie kanclerza Stresemanna. Pogłoski te zostały oficjalnie wyjaśnione w sposób następujący: W niedzielę do ogrodu przy pałacu kanclerza **wkradło się dwóch niewykrytych osobników, których policja spłoszyła wystrzałami z rewolwerów.** Należy przypuszczać, że chodziło tu o zwykłe usiłowanie kradzieży.

## Skutki gospodarcze polityki Niemiec

**Wiedeń**, 21 sierpnia (AW). Wedle informacji korespondenta berlińskiego „Neues Wiener Journal" następstwa deprecjacji pieniądza niemieckiego **poczynają coraz to fatalniej oddziaływać na całokształt życia gospodarczego i społecznego Niemiec.** Ceny artykułów żywności, które osiągnęły już i tak fantastyczny wprost poziom, **wykazują dalszą tendencję zwyżkową.** Wielka część ludności nie jest w dzisiejszych warunkach w stanie zakupić sobie chleba, szczególnie **katastrofalne położenie zaznacza się wśród bezrobotnych.** Może jeszcze dotkliwiej niż drożyzna środków żywności daje się we znaki **anormalna podwyżka cen węgla,** która grozi nawet unieruchomieniem komunikacji. Pierwsze skutki tego stanu rzeczy ujawniły się już **w Berlinie,** gdzie w najbliższym czasie **ma stanąć nietylko tramwaj, ale nawet i gazowni grozi całkiem poważne zamknięcie ruchu.** Najbliższa podwyżka węgla wyniesie ni mniej ni więcej jak **200 proc.**

### FUNDUSZ DEWIZOWY NA ZAKUPNO ŻYWNOŚCI.

**Berlinie**, 21 sierpnia (PAT). W związku z utworzeniem tak zw. **funduszu dewizowego donoszą,** że kanclerz Rzeszy konferował już w sobotę z przedstawicielami związku niemieckich przemysłowców, którzy oświadczyli gotowość **przyczynienia się do utworzenia takiego funduszu.** W dniach najbliższych odbędzie się konferencja z przedstawicielami rolnictwa i handlu. Zdaniem rzeczoznawców na cel funduszu dewizowego potrzeba **500 miljonow marek złotych.** Za sumę tę będą zakupione środki żywności za granicą.

---

KAZIMIERZ BARTOSZEWICZ.

## Szwajcarja poznańska

(Ciąg dalszy).

Referatów było co najmniej 15. Uzupełniały je konferencje i dyskusje. Żywot więc członków wycieczki był bardzo pracowity. Nie była to banalna ekskursja dziennikarska, jakich już było wiele, dla miłego przepędzenia czasu, której uczestnicy opisywali później gdzie byli i co robili (to jest właściwie jak się bawili), ale nie dodawali co z tego wynikło. Nasza wycieczka, bodaj czy nie jedyna, nie miała na celu zabawy i reklamy dla kogoś lub czegoś — (dlatego zapewne nie dostała jak inne osobnego wagonu i wolnych biletów) — ale miała cel jasny i wyraźny: zbadanie stosunków w dwóch najdalej posuniętych na zachód i najbardziej zniemczonych powiatach kresowych, aby przy pomocy prasy zwrócić uwagę rządu i społeczeństwa na niebezpieczeństwo niemieckie i podać wskazówki: jak go uniknąć przez poparcie usiłowań miejscowych i „na czem powinna się oprzeć polityka polska w stosunku do mniejszości niemieckich, zamieszkujących ziemie zachodnie" (słowa zaproszenia).

A więc naprzód badaliśmy stosunki naocznie i przy pomocy wspomnianych konferencyj i referatów.

Zwiedziliśmy trzy miasta (w czwartem Ujściu, zatrzymaliśmy się tylko na chwilę) i podziwialiśmy panujący w nich porządek i czystość (o czem zresztą było już wyżej). Niektóre budynki wprawiły nas w zdumienie. Czyż można n. p. porównać, wystawiony przecie nie tak dawno ciężki, niezgrabny, ciemny, bez stylu gmach starostwa w Krakowie (dziś województwo) z również obszernemi, a przecie lekkiemi, pięknemi, przewiewnemi, słonecznemi starostwami w Chodzieży, Czarnkowie i Wieleniu. Inne budynki jak gimnazja, szkoły, sądy, szpitale są również ładne, czyste i mają piękne otoczenie.. Nawet rzeźnia w Chodzieży, albo gazownia w Czarnkowie, czynią wrażenie ładnych will, tonących w zieleni. Wielkie strzelnice w ogrodach (czarnkowskie bractwo strzeleckie obchodziło przed miesiącem 275 rocznicę istnienia), ulice willowe wysadzane drzewami, małe parki i laski spacerowe dopełniają całości.

Przemysł w miastach i powiatach jest znacznie rozwinięty. Są tu fabryki fajansów i porcelany, są tartaki, zakłady obróbki drzewa, młyny parowe amerykańskie i wodne, odlewnia żelaza, cegielnie, fabryka kazeiny, gorzelnie, drukarnie, suszarnie ziemniaków, mleczarnie, wytwórnie sera it. d.

Jedno jest tylko uczucie nieprzyjemne przy zwiedzaniu tych miast, oglądaniu ich budynków, zakładów, fabryk i wszystkich „porządków", a mianowicie wciąż towarzysząca myśl, że przecie to wszystko, z małym wyjątkiem, stworzyli Niemcy. Ich to jest zasługą, po nich ta pozostałość. Nie tają tego mieszkańcy miejscowi, i jak to powiedział burmistrz chodzieski, w tem leży ich ambicja, aby nie zepsuć tego co Niemcy zrobili i ze swej strony dalej prowadzić robotę.

Ale to niemiłe uczucie musi ustąpić, jeżeli zastanowimy się nad tem, jak wyglądały te powiaty i miasta za czasów pruskich pod względem narodowościowym. — Były one najsilniej germanizowane już za Fryderyka II, który kolonizował je, aby pomiędzy Poznańskiem i Pomorzem zbudować silny wał niemczyzny. Były one zresztą mało zaludnione, jako pełne bagnisk i moczarów, które Fryderyk (znów zasługa Niemców) osuszył. Nawiasem mówiąc, przedtem podczas wojny 7-letniej rabował ziemię i ludzi, a Moskale spalili kilka miast i wsi. Już w pierwszym roku po rozbiorze Fryderyk zaczął regulować Noteć, budować kanał bydgoski, a w Czarnkowie postawił pierwszy na zrabowanej ziemi zbór ewangelicki. Majątki polskie znikały. Niemcy na ich miejscu zakładali swe latyfundja. W czarnkowskiem pozostało jeszcze do ostatnich przedwojennych czasów kilka średniej wielkości majątków w rękach polskich, ale w chodzieskiem tylko Potuliccy się ostali: — byli wprawdzie obok nich i Raczyńscy, ale z linji zupełnie zniemczałej Anastazego. Inteligencji polskiej całkiem nie było, wielkich przemysłowców również. Pozostało trochę włościan i mieszczan. Ale oto cyfry. W tej części n. p. powiatu chodzieskiego, która została przy Polsce, było w roku 1910 na 49.900 mieszkańców zaledwie 11.500 Polaków, t. i. 23%. Czego było można od nich wymagać. Nie mieli szkół polskich, nie mieli przewodników duchowych. Kościoły można było zliczyć na palcach, a księża byli albo Niemcy, albo zniemczeni Polacy, jak n. p. ów Renkawitz (zapewne Rękiewicz), który na przeliczne górze nad Ujściem zbudował nieprzeliczną Kalwarję i spoczywa wśród niej w grobie marmurowym. Dusili się więc ci „ostatni Polacy" w kleszczach antipolskich ustaw pruskich. Byli, można powiedzieć, na wymarciu. Kiedy ks. Czechowski przybył po wojnie do Chodzieży, zastał w niej tylko jedną starą rodzinę mieszczańską Teskich, która od w. XVII przetrwała w Chodzieży, zatrzymując ducha i tradycje polskie.

Mówiąc o tem na jednej z konferencyj, ks. Czechowski wskazał nam siedzącego na boku staruszka, seniora tej rodziny. Oczywiście urządziliśmy mu gorącą owację.

Tak było. A dziś? Dziś powiat chodzieski liczy 42.440 mieszkańców, na których przypada 22.602 Polaków, to jest 52%. Ciekawie wyglądają zmiany ludności w samej Chodzieży. W roku 1837 miała 3000 m. (podaję cyfry okrągłe) w czem przeszło 1000 żydów. W roku 1870 liczono 1300 ewangelików, 1000 katolików i 80 żydów — ale wśród katolików byli i Niemcy, więc Polaków więcej nad 600 liczyć nie było można. W roku 1910 ludność wynosiła 6.559, żydzi całkiem zginęli, a Polaków było 387. Przed samą wojną z innych stron Poznańskiego przybyło sporo Polaków pod hasłem wypierania z miast żywiołu niemieckiego — W roku więc wybuchu wojny ludność polska liczyła już poważny procent, a po wojnie zaczęła brać górę. Już w roku 1921 liczono na 5.542 mieszkańców, 3.504 Polaków. Dziś siedmiotysięczna Chodzież ma tylko 30% Niemców. Exodus Niemców był dobrowolny: wynieśli się urzędnicy, niemający co robić i kupcy, czujący, że utracą klientelę. Na 24 członków Rady miejskiej niema ani jednego Niemca. Za to jest ich 5 w Radzie powiatowej — na wsi mają jeszcze siłę i organizację, na co szczególnie zwracano naszą uwagę.

A oto kilka cyfr ze szkolnictwa powiatu chodzieskiego. — W kwietniu roku 1920 nie było w powiecie ani jednej szkoły polskiej, za to 101 niemieckich (73 ewangelickich a 28 katolickich). Dziś posiada powiat 41 szkół polskich, 2 niemieckie katolickie i 53 ewangelickie. Sporo dzieci Niemców katolików, lub zniemczałych Polaków uczęszczało do szkół polskich. — Niemcy katolicy są łatwiejsi do spolonizowania. Jeden ze zniemczonych Polaków na zapytanie jakiej jest narodowości, odrzekł ze śmiechem: „Mój ojciec był Polak, ja jestem Niemiec, a mój syn znów Polak". Wielką pomocą do odniemczenia są ochrony, dawne germanizacyjne Spielschulen, prowadzone dziś przez siostry Serfitki z Oświęcimia. „Małe dzieci (tak jedna z nich opowiadała) które w domu mówiły tylko po niemiecku, przyszedłszy do ochronki przez trzy miesiące buzi nie otwierają, tylko słuchają, a po trzech miesiącach same zaczynają mówić po polsku".

# Listy z kraju

### Kurs uniwersytecki w Zakopanem.

Zakopane, 20 sierpnia.

Uniwersyteckie kursy wakacyjne Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, urządzone na Pomorzu w Pucku, zakończyły się dnia 28 lipca 1923 r.

Rozszerzyły one horyzont wiedzy wśród uczestników, zapoznały nauczycielstwo z tym pięknym, a tak drogim zakątkiem Kaszubskim. Zysk to wielki dla szkoły i dla nauczycielstwa. Wprost z Pucka podążył zarząd kursów na otwarcie VI. W. K. U. w Zakopanem w dniu 2 sierpnia. Po uroczystem nabożeństwie w kościele parafjalnym, odprawionem przez ks. prof. Wątorka z Tarnowa, zebrało się około 120 uczestników, tudzież zaproszeni goście w pięknej sali „Sokoła" zakopiańskiego.

Do zebranych przemówił kierownik W. K. U., dr Rowid, który przedstawił w zarysie rozwój W. K. U. od roku 1913. Następnie odczytał listę prelegentów, którzy wykładali w Zakopanem i Pucku. Między innymi wykładali na W. K. U.: prof. Śleszyński, Raciborski, Siedlecki, Sinko, Sawicki, dr Dawid, dr Kukiel, dr Szarota, Grabowski, Joteyko, Kreutz, Nitsch, Semkowicz, Pawłowski, Stecki i w. i. Duże wrażenie wywarło odczytanie tematów, jakie były osnową wykładów zakopiańskich przed wojną światową, jak: Dzieje wojskowości polskiej, Dzieje dyplomacji europejskiej w sprawie polskiej w roku 1863, Polityka a wojskowość powstań polskich i inne, jakby w przeczuciu tego, co zaraz następnego roku stać się miało. Przedstawiwszy zebranym program tegorocznej pracy, wezwał dr Rowid zebranych, aby brali żywy udział w wykładach.

Po powitaniu gości zabrał głos delegat kuratorjum okręgu szkolnego krakowskiego, wizytator Marcinkowski i powitał uczestników w imieniu krakowskiego kuratorjum. Do zebranych przemówił jeszcze prezes Związku, sen. St. Nowak; poczem rozpoczął się wykład inauguracyjny prof. dra Szobera na temat: Zasady dydaktyki języka polskiego.

Kurs zakopiański obejmuje 2 cykle: tatrzański i humanistyczny i potrwa do 28 sierpnia b. r.

Na kursie wykładają następujący prelegenci profesorowie: dr Walery Goetel (Kraków), dr Jerzy Smoleński (Kraków), dr Stecki (Poznań), dr T. Sinko (Kraków), dr Nitsch (Kraków), dr Szober (Warszawa), dr H. Rowid (Kraków), dr Pawłowski, Pochmarski, J. Bystroń, prof. Jaworek.

### JUBILEUSZOWE UROCZYSTOŚCI SALEZYAŃSKIE.

Oświęcim, 19 sierpnia.

Na zakończenie uroczystości jubileuszowych z powodu 25-letniej działalności salezyańskiej w Polsce odbył się w dniach 17 do 19 sierpnia zjazd byłych wychowanków zakładów salezyańskich, na który przybyło kilkaset uczestników ze wszystkich stron Polski. Dzieło salezyańskie obejmuje 17 zakładów, pięć gimnazjów z internatami, pięć kościołów i kształci tysiące dzieci na pożyteczne czynniki społeczeństwa. Dzieło to piękne, budowane olbrzymim nakładem pracy przez szereg żmudnych a twardych lat, wydało piękne owoce. To też nie jest dziwnem ogólne zainteresowanie się pracą salezyańską, do której odnosi się z niekłamaną życzliwością społeczeństwo całej Polski. Przybyli delegaci z Białej Podlaskiej, Różanegostogu, Łodzi, Warszawy, Kielc, Aleksandrowa, Przemyśla, Lwowa, Krakowa, Górnego Śląska, Poznańskiego, przynosząc zapał dla sprawy i odnawiając dawne wspomnienia przebytej pracy w murach wspomnianego gmachu salezyańskiego. Z dostojników kościelnych przybyli ks. biskupi Sapieha i Nowak, adm. apost. z Górnego Śląska, ks. dr Hlond, ks. prałat Ślepicki z Krakowa, ks. inspektor Tirone z Warszawy, zasłużony działacz na niwie salezjańskiej ks. kan. Bożek z Kielc i liczny zastęp duchowieństwa z miasta i okolicy.

Zjazd powitał imieniem zakładu ks. dyrektor Świerc, poczem nastąpiło ukonstytuowanie się, wybierając prezesem zjazdu ks. prał. Ślepickiego z Krakowa. Po udzieleniu błogosławieństwa dla obrad zjazdu przez ks. biskupa Nowaka, zabrał głos ks. adm. Hlond i wygłosił podniosłe, owiane duchem patrjotycznem przemówienie, podkreślając, że myśl chrześcijańska, stanowiąca podstawowe zasady nauki ks. Bosko, ma dla wzbudzonej do życia ojczyzny szczególnie doniosłe znaczenie.

Podniosłe przemówienie dostojnika Kościoła naszego wywarło na zebranych olbrzymie wrażenie i stało się przewodnią myślą obrad zjazdu przez następne dwa dni pracy. Po długich i wyczerpujących dyskusjach, uchwalono szereg rezolucyj, wzywających do szerzenia zasad salezyańskich.

Następnego dnia w niedzielę przybył do Oświęcimia na zakończenie tych wielkich uroczystości ks. biskup Sapieha, powitany na dworcu przez reprezentację miasta i przeprowadzony dziarską banderją krakusów, celebrował sumę pontyfikalną, poczem ks. biskup Nowak dokonał poświęcenia trzeciego dzwonu, ufundowanego przez pomocników i wychowanków salezyańskich. Wśród serdecznego nastroju odbył się wreszcie w jadalni zakładowej objad na kilkaset nakryć, w czasie którego wygłosił ks. biskup Sapieha piękne przemówienie i podkreślił, że każdy, który widzi panujący olbrzymi ruch w Oświęcimiu, musi się tym ruchem zainteresować, a ponieważ zasady tego ruchu są podniosłe, przeto musi on wydać zbawienne owoce.

Przemawiali dalej ks. dyrektor Świerc i ks. inspektor Tirone z podziękowaniem za pomoc dla dzieła salezyańskiego. Burmistrz Mayzel wzniósł toast na pomyślny rozwój zakładów salezyańskich, a wkońcu prof. Góralczyk z Poznania, były wychowanek tutejszego zakładu, nawiązując do przeżyć w zakładzie, złożył w serdecznych i ciepłych słowach hołd i podziękowanie imieniem wychowanków pod adresem kierowników zakładu.

---

A inna praca społeczna w Chodzieży? Na czele jej stoi Bank nadnotecki, dawniejszy Bank ludowy, założony w roku 1913. Rozwój jego nastał dopiero po wojnie. Przedtem bowiem nie można było nawet, z braku ludzi, skompletować trzech-osobowego składu dyrekcji. Bank jest macierzą wielu instytucyj. Jemu zawdzięczają istnienie bursy gimnazjalne, on umożliwił powstanie spółki „Osady" dla parcelowania wykupionej od Niemców ziemi. Dotychczas rozparcelowano 130 morgów i kupiono fabrykę od Niemca. Towarzystwu Charitas darował Bank realność. Świeżo powstały akcyjna Spółka drzewna i akcyjny „Dom handlowy" dla wyrwania handlu z rąk Niemców. Ostatnim „tworem społecznym" jest Drukarnia nadnotecka, założona w tym celu głównie, aby wydawać dziennik „Kresy Zachodnie", który dobrze redaguje dr Wojtan przy współudziale ks. Graetza. Wychodzi tu i drugie pismo polskie „Gazeta Nadnotecka" i jakiś dzienniczek niemiecki, ale się z nimi nie spotkałem.

Z innych miast powiatu chodzieskiego, których ludność, skutkiem wynoszenia się Niemców nieco spadła (z wyjątkiem Budzynia), największy procent Polaków ma Margonin (przed wojną 41%, w roku 1921 — 74%) i Ujście (z 34% doszło do 75%), najmniejszy Szamocin (prze wojną 9%, teraz 40%). W Szamocinie najwięcej walczyła za utrzymaniem niemieckiego stanu posiadania „Schamociner-Zeitung" — po jej zwinięciu Polacy dwie fabryki wykupili, odrazu też ubyło sporo robotników niemieckich.

(C. d. n.)

---

# Frekwencja uczniów w Akademji handlowej w Krakowie

### STARANIA O OTWARCIE AKADEMJI EKSPORTOWEJ.

Frekwencja uczniów w Akademji handlowej w Krakowie rośnie z roku na rok. W roku szkolnym 1922/23 istniały przy Akad. handlowej 4-letnia szkoła handlowa z 7 oddziałami męskiemi i 4 żeńskiemi, o łącznej liczbie 295 uczniów i 169 uczenic. Dalej 2-letnia szkoła handlowa męska z 4 oddziałami (173 uczniów) 2-letnia szkoła handlowa żeńska z 6 oddziałami (283 uczenic), oraz dwa cztero-miesięczne kursy wieczorne, na które uczęszczało rocznie 112 kandydatów.

Przy Akad. handlowej istniało w ubiegłym roku 5 oddziałów kursu abiturjentów i jeden kurs absolwentek. Uczęszczało do nich 397 abiturjentów i 75 absolwentek. Ogółem na wszystkich oddziałach Akademji było w ubiegłym roku 1504 uczniów i uczenic.

Kursy mieściły się w głównym gmachu przy ul. Straszewskiego, oraz w gimnazjum św. Anny przy pl. Groble.

Co się tyczy poziomu naukowego kursu abiturjentów i formalnego uznania ich przez władze szkolne, wyjaśniło dopiero niedawno pismo, jakie nadeszło w tej sprawie z min. oświaty. W odnośnym okólniku ministerstwa czytamy, że „kurs abiturjentów jest typem wyższej szkoły narodowej — mimo, że sama Akademja jest szkołą średnią".

Według wyznania religijnego klasyfikowanych było na końcu roku w Akademji handlowej 965 uczniów wyznania rzymsko-kat., 265 mojżeszowego, zaś 17 uczniów wyznań: grecko-kat. i ewangelickiego.

Jeszcze przed trzema laty rzuconą została myśl utworzenia w Krakowie Akademji eksportowej. Zarządzone wówczas próbne wpisy wykazały olbrzymi napływ kandydatów, którzy podjęli starania o otwarcie tego rodzaju uczelni w Krakowie. Sprawą zainteresowały się również sfery przemysłowe i handlowe, które w drodze szeregu memorjałów przedstawiały rządowi potrzebę utworzenia w Krakowie najwyższej uczelni handlowej. Władze centralne odniosły się życzliwie do przedstawionej im prośby, tak, że przed rokiem sprawa zdawała się być bliską zrealizowania. W Krakowie liczono się pewnie z powołaniem do życia Akad. eksportowej, a na licznych konferencjach dyrekcji Akademji ustalono już szczegółowy program nauki, jak niemniej uzyskano zapewnienie ze strony prezydjum miasta otrzymania odpowiedniego pomieszczenia.

Obecnie sprawa stanęła na martwym punkcie. Mimo interwencji Akad. handlowej, jak również prezydjum Izby handlowo-przemysłowej rząd nie zadecydował jeszcze, czy godzi się na stworzenie w Krakowie Akad. eksportowej.

Wobec ogromnego garnięcia się młodzieży na studja handlowe, rząd powinien przyśpieszyć utworzenie Akad. eksportowej w Krakowie, zwłaszcza, że gmina oświadczyła gotowość udzielenia pomieszczeń dla nowej uczelni.

# KRONIKA

Kraków, 22 sierpnia.

**EGZAMINY Z RACHUNKOWOŚCI PAŃSTWOWEJ PRZY WOJEWÓDZTWIE KRAKOWSKIEM.** Przez szereg lat egzaminy z rachunkowości państwowej odbywały się dawniej w namiestnictwie we Lwowie, a ostatnio przed specjalną komisją przy województwie lwowskiem. Komisja ta zjeżdżała od czasu do czasu do Krakowa w miarę zgłoszeń kandydatów zarówno z urzędów państwowych, jak i różnych szkół prywatnych. Województwo krakowskie od początku swego istnienia starało się o zatwierdzenie przez rząd własnej komisji egzaminacyjnej, co w ostatnich dniach zostało uwieńczone pomyślnym skutkiem. Jak się dowiadujemy, ministerstwo spraw wewnętrznych zatwierdziło komisję egzaminacyjną województwa krakowskiego w następującym składzie: dyrektor oddziału rachunkowego wojew. p. Pelka, zastępca dyrektora p. Fetter, oraz prof. Akademji handlowej dr Lulek.

**POGRZEB Ś. P. Dra KAZIMIERZA OSTROWSKIEGO,** adwokata krakowskiego, który zmarł 18 bm. w Szczawnicy, odbędzie się dzisiaj, we środę, o godzinie 5 po południu z kaplicy na cmentarzu rakowickim. W pogrzebie wezmą udział delegacje „Sokoła", oraz dawnej konnej formacji sokolej, która stanowiła zaczątek jazdy legjonowej. Również przybędą na obrzęd pogrzebowy liczni oficerowie i żołnierze legjonowi, więzieni w Marmaros-Sziget, których zmarły, jako obrońca, bronił w historycznym procesie.

**UDZIAŁ LEGJONISTÓW W POGRZEBIE Ś. P. Dra KAZIMIERZA OSTROWSKIEGO.** Zarząd krakowskiego oddziału „Związku legjonistów" wzywa wszystkich członków stowarzyszenia, przebywających obecnie w Krakowie, do gremjalnego uczestnictwa w pogrzebie ś. p. dra Kazimierza Ostrowskiego, zasłużonego działacza legjonowego i współpracownika Związku. W tym celu zbiorą się b. legjoniści dnia 22 bm., to jest we środę, o godzinie 4 i pół po południu przed kaplicą pogrzebową na cmentarzu rakowickim.

**PREZES IZBY SKARBOWEJ, JÓZEF GREGER,** po skończonym urlopie powrócił i w dniu 16 bm. objął urzędowanie.

**AKADEMJA SZTUK PIĘKNYCH W KRAKOWIE** komunikuje: Wnoszenie podań na I. półrocze (zimowe) roku szkolnego 1923—1924 Akademji Sztuk pięknych w Krakowie trwać będzie dla nowo wstępujących kandydatów na studentów Akademji do 30 września b. r. włącznie, wpisy zaś dawnych studentów do 14 października b. r. włącznie. Nowo wstępujący kandydaci i kandydatki mają w terminie wyżej oznaczonym wnieść pisemne podanie, poczem poddać sie egzaminowi wstępnemu, który rozpocznie się dnia 8 października i trwać będzie nieprzerwanie do 13 października br. Nauka na wszystkich kursach Akademji rozpocznie się dnia 15 października b. r. o godzinie 9 rano po nabożeństwie, odprawionem w kościele parafjalnym św. Florjana.

**WYŚCIGI KONNE W KRAKOWIE.** Jak się dowiadujemy, krakowskie władze wojskowe zamierzają w najbliższym czasie wznowić w Krakowie wyścigi konne, dla których tor przygotowanym ma być na Błoniach w pobliżu wojskowego parku sportowego. Zaznaczyć należy, że na dawnym torze za parkiem dra Jordana odbywały się dwa razy do roku wyścigi konne międzynarodowego Towarzystwa wyścigowego, oraz klubu jazdy panów. W czerwcu odbywały się zwykle wyścigi pięciodniowe, zaś w jesieni trzydniowe. Pierwsze wyścigi odbyły się w Krakowie w roku 1891.

**WCZORAJSZY TARG** zaznaczył się dalszą zwyżką cen produktów spożywczych. Za 1 litr mleka zbieranego płacono 2.800—3.200 Mkp., niezbieranego 3.800—4.500 Mkp., kwaśnego 2.500—3.500, śmietany słodkiej 5.000—7.000, kwaśnej 13.000 do 15.000, za 1 kg. masła płacono 100.000—115.000 Mkp., sera 18.000—22.000, jaja za sztukę 2.000 do 2.100 Mkp. Drób: kura 100—120.000, para kurcząt 70—80.000, kaczka 70—90.000, gęś 150—200 tysięcy Mkp. Jarzyny: za 1kg. ziemniaków 3.000, cebula 2.500—3.000, kapusta główka 3.000—5.000, ogórki sztuka 500—1.500. Owoce: za 1 kg. jabłek płacono 8.000—14.000 Mkp., gruszek 9—14.000, śliwek 15—18.000, ostrężyny za 1 litr 5—6.000, poziomki 28—30.000, grzyby za koszyczek 10—30 tysięcy Mkp.

**MIĘDZYNARODOWY ZJAZD OGRODNICZY W AMSTERDAMIE** urządza z okazji 50-ciolecia „Królewskie holenderskie Towarzystwo ogrodnicze". W programie oprócz posiedzeń, na których referaty wygłoszą wybitni botanicy i ogrodnicy, są zapowiedziane wycieczki po ośrodkach ogrodniczych celem przedstawienia stanu ogrodnictwa w Holandji. W czasie kongresu odbędzie się ogólny pokaz (wystawa) ogrodniczy, zwłaszcza georginij (dahlij). — Z polskich ogrodników zgłosili udział — na koszt własny — pp. prof. Piotr Hoser z Warszawy, wybitny dendrolog i Stefan Ziobrowski z Krakowa, redaktor „Ogrodnictwa", delegat krakowskiego Tow. ogrodniczego. Dla Polaków, chcących wziąć udział, Towarzystwo holenderskie dało wielkie ulgi, tak, że koszta delegatów naszych są stosunkowo nieduże. Między innemi otrzymali zwolnienie od opłaty wizy paszportowej. Pożądanem jednak byłoby ułatwienie podróży i zdobycie paszportów również ze strony naszych władz.

**UJĘCIE NIEBEZPIECZNEGO OSZUSTA.** Organa policji ujęły onegdaj w Zakopanem niebezpiecznego osobnika, Julfana Bekiessa, poszukiwanego listami gończemi przez sąd przy DOK we Lwowie. Bekiess popełnił szereg oszustw na szkodę skarbu państwa podczas pełnienia służby, jako urzędnik wojskowy we Lwowie. Występował on pod rożnemi nazwiskami, raz w charakterze wyższego oficera, to znów urzędnika państwowego, innym razem wreszcie jako ajent handlowy. Aresztowany przed dwoma laty i dostawiony do więzień w Samborze, zdołał wówczas umknąć i dopiero onegdaj udało się go aresztować na letnich wywczasach w Zakopanem. Wczoraj przywieziono Bekiessa do Krakowa, skąd dzisiaj zostanie pod silną eskortą odstawiony do więzienia sądu wojskowego we Lwowie.

**WŁAMANIA.** Do mieszkania p. Pinkusa Cittlera przy ulicy Stradom l. 23 włamali się onegdaj wieczorem jacyś opryszki. Bandyci, spakowawszy skradzioną garderobę i srebro, usiłowali wyjść z mieszkania Cittlera. Ponieważ sąsiad p. Cittlera, Bernard Lichtman, zauważył światło w mieszkaniu sąsiada, zdziwił się bardzo, gdyż wiedział, że p. Cittler jest chwilowo w podróży. Zapukał więc do mieszkania Cittlera, a wtedy jakiś osobnik, otworzywszy drzwi, zasypał mu oczy jakimś gryzącym proszkiem. Na krzyk Lichtmana zbiegli się domownicy i przechodnie. Bandyci poczęli uciekać, jednak dwóch z nich zdołano ująć. Są to: 22-letni Samuel Fränkel i 23-letni Alfred Pfefer.

Również wczoraj włamano się do lokalu „Ogniska akademickiego" przy ulicy Rajskiej l. 1. Opryszki rozbili dwie szafy i skradli znaczną ilość garderoby na szkodę zamieszkałych tam akademików.

Wkońcu kroniki policyjne notują wielkie włamanie do mieszkania dra Janiszewskiego, któremu skradziono garderobę olbrzymiej wartości. Kradzieży dopuściła się służąca wraz z kochankiem, w czasie pobytu prof. Janiszewskiego na letnisku.

**GORĄCA DYSPUTA POLITYCZNA.** Na stację pogotowia ratunkowego zgłosił się p. Józef St., dyrektor szkoły w Rudawie, prosząc o opatrzenie mu kilku ran tłuczonych na głowie. P. St. jechał z Rudawy do Krakowa koleją, gdzie zawiązał rozmowę z kilkoma pasażerami. W trakcie dysputy na temat zagadnień politycznych przygodni towarzysze podróży pobili dotkliwie p. St., zadając mu kilka ran w głowę.

**PRZYJEMNOŚCI PRZECHADZEK PLANTACYJNYCH.** Onegdaj w nocy na przechodzącego plantami p. Jana Kurdziela, maszynistę kolejowego, napadli jacyś bandyci i zadali mu głęboką ranę w okolicę prawego ramienia. Po opatrzeniu rannego, przewieziono go karetką pogotowia do domu.

### KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

**WIELKI ZJAZD DO SALIN W WIELICZCE** odbędzie się dnia 26 bm. Czysty dochód przeznaczono na koszta sztandaru dla 20 pułku piechoty w Krakowie. Odjazd z Krakowa o godzinie 2 i pół po południu, powrót o godzinie 9 wieczorem. Koszta wynosić będą około 60.000 Mkp. Bilety będą do nabycia w sklepie inżyniera Króla, Wiślna 2. Ewentualne zgłoszenia całych wycieczek z miast i miasteczek z podaniem ilości uczestników i 60 tysięcy Mkp. od każdej osoby również nadsyłać tam należy.

**EGZAMINA WSTĘPNE DO KORPUSU KADETÓW Nr 1** we Lwowie, odbędą się dla klasy I, od dnia 28 do 30 bm. dla klasy II., dnia 27 bm. — Egzamina wstępne do korpusu kadetów w Modlinie odbędą się od 20 do 31 b. m. Imienne wezwania wysyła komenda odnośnych korpusów. Żadne nowe zgłoszenia nie mogą być uwzględnione.

# Z kraju i ze świata

**DRUGI KONGRES MIĘDZYNARODOWY BADAŃ PSYCHICZNYCH W WARSZAWIE.** Otwarcie Kongresu nastąpi dnia 29 sierpnia b. r. o godz. 10 rano w auli uniwersytetu. Zamknięcie dnia 5 września. Po ustaleniu listy zagranicznych uczestników, przybywających w ilości kilkudziesięciu osób i reprezentujących 18 państw, sekretarjat przyjmuje obecnie zapisy uczestników z Polski.

Instytucje i towarzystwa naukowe proszone są o podanie sekretarjatowi nazwisk swych delegatów, towarzystwa zaś badań psychicznych ostatecznego spisu osób, mających brać udział w kongresie. Delegaci otrzymają bilety wstępu bezpłatnie, osoby zaś zgłoszone przez towarzystwa badań psychicznych, oraz osoby z publiczności, interesujące się kongresem, za opłatą.

**WIEC P. O. W. W WARSZAWIE.** W niedzielę o godz. 12 w południe w szczelnie zapełnionej sali handlowców, odbył się wiec P. O. W. z powodu rocznicy „Cudu nad Wisłą". Zagaił wiec senator Woźnicki, który w przemówieniu swem scharakteryzował stan społeczeństwa naszego w roku 1920, uwypuklając na tem tle postać marszałka Piłsudskiego. Następnie zabierali głos pp. Hołówko, pułkownik Wyrostek, Hartleb i były minister Tołłoczko, który w przemówieniu swojem między innemi zaznaczył, że zarzucany przez Chyenę Piłsudskiemu sojusz z Ukrainą nie był nigdy samodzielną decyzją Piłsudskiego, lecz swego czasu był jednogłośnie przyjęty przez Radę ministrów, a więc także przez zasiadającego w niej wówczas ministra Grabskiego.

Wiec uchwalił rezolucję, wyrażającą hołd Piłsudskiemu i obiecującą tępienie kłamstw, oszczerstw i zarzutów przeciw marszałkowi Piłsudskiemu.

**BIUROKRATYCZNE POMYSŁY KOMISARZA DO WALKI Z DROŻYZNĄ.** Z rozporządzenia nadzwyczajnego komisarza do walki z drożyzną wprowadzoną została ograniczona sprzedaż potraw mięsnych w restauracjach w następujący sposób: Podawanie dań mięsnych odbywać się będzie od godziny 1 do 5 i od godz. 8 do 12. Podawane będzie nie więcej, jak jedno danie mięsne jednej osobie, oprócz tego restauratorzy zobowiązują się do oszczędzania cukru, podając jak najmniej dań słodkich.

**KRYZYS W FABRYKACH TYTONIU.** Z Warszawy donoszą: Wskutek kolosalnego wyśrubowania cen na tytoń, sklepy z wyrobami tytoniowemi są przeładowane towarem, zaś kupujących coraz mniej. Fabryki tytoniowe proszą się obecnie o zamówienia tytoniowych wyrobów.

**18 WAGONÓW PASTWĄ POŻARU.** Z Łodzi donoszą: Na stacji Łódź-Kaliska w czasie przestawiania wagonów na wagonie, naładowanym 50 balonami kwasu azotowego, wybuchł pożar, wskutek czego spłonęło 18 wagonów. Pożar ugasiły I i II oddział straży ogniowej. Pożar nastąpił skutkiem silnego zderzenia się wagonów.

**WZROST KOSZTÓW UTRZYMANIA W POZNANIU.** Komisja dla badania zmian kosztów utrzymania na ostatniem swem posiedzeniu orzekła, że wzrost drożyzny w Poznaniu od 1 do 15 sierpnia wyniósł 53.05% w stosunku do miesiąca lipca. Odtąd komisja orzekająca o stanie drożyzny zbierać się będzie stale 2 razy w miesiącu, mianowicie 1-go i 15-go każdego miesiąca.

**WYNIK ŚLEDZTWA W SPRAWIE ŚWIĘTOKRADZTWA GNIEŹNIEŃSKIEGO.** Pisma poznańskie donoszą z Gniezna: W śledztwie w sprawie świętokradztwa w katedrze gnieźnieńskiej nastąpił zwrot wobec nowych ustaleń, dotyczących samego faktu włamania do katedry.

Stwierdzono mianowicie, że złoczyńcy wtargnęli do skarbca przy pomocy klucza, jeżeli nie oryginalnego, to w każdym razie podrobionego dokładnie z oryginału.

Szczegół powyższy ma pierwszorzędne znaczenie dla śledztwa, ponieważ pozwala przypuszczać, że złoczyńcy mieli wspólnika na miejscu czynu, w czem utwierdzają jeszcze inne badania, których z uwagi na śledztwo nie ujawniamy.

Okoliczności powyższe skłoniły władze do zamknięcia dochodzeń policyjnych i przekazania sprawy sędziemu śledczemu wraz z aresztowanym Gozdowskim i jego żoną.

Czy uda się jeszcze odzyskać zrabowane skarby i ująć właściwych sprawców kradzieży, nie można w danej chwili niczego twierdzić. Będzie to rzeczą śledztwa, które — można mieć nadzieję — sprawę naprzód posunie.

**Z GDYNI** donoszą: Do portu w Gdyni — jak już donosiliśmy — zawinął statek „Kentucky". Sprawne przeprowadzenie załadowania i wyładowania statku wywarło wielkie wrażenie w Gdańsku. — Wyrażono bowiem ze strony niemieckiej zdanie, że w Gdyni nie będzie można wyładować i załadować wielkiego okrętu oceanicznego. Tymczasem wyładowanie i załadowanie statku odbyło się **sprawnie**, nie gorzej niż w porcie gdańskim a w każdym razie taniej. Ładunek statku wynosi 24 tonn. Na statek wsiadło 1752 pasażerów, a za nimi załadowano 7 wagonów bagażu.

W Gdyni w tych dniach rozpoczęto budowę dworca kolejowego. Obszerne budynki stacyjne staną po przeciwległej stronie toru w stosunku do dworca dotychczasowego. Projekt budowy przewiduje rozszerzenie torów stacyjnych i rozbudowę dworca towarowego aż do piasków Mokrzynckich. Linja kolejowa ma być połączona bocznicą z budującymi się koszarami marynarki handlowej. — Rozmiary nowego dworca kolejowego przewidują rozszerzenie się ruchu w najbliższych latach.

**WYBUCH GRANATU.** W Samborze w r. 1918, tuż przed rozpadnięciem się Austrji, załogujący tam „Pionier-Park" powrzucał do olbrzymich jam nad Dniestrem parę wagonów materjałów wybuchowych. Od tego czasu nikt nie zajął się usunięciem tego materjału. Z tego powodu zdarzyły się już liczne katastrofy, które pochłonęły wiele istnień ludzkich.

Ta niedbałość w ubiegłą sobotę spowodowała tragiczny wypadek — którego ofiarą padły trzy młode życia. Oto do jam tych zbliżyli się 23-letni Władysław Olszewski, 18-letni Roman Kuczabski i 18-letni Kmit Władysław. Poczęli oni manipulować dokoła materyj wybuchowych. W tem nastąpił straszliwy wybuch.

Skutki były straszne. Olszewski i Kuczabski zostali rozerwani na drobne kawałki, Kmicie oberwało ręce i nogi. W stanie agonji odwieziono go do szpitala.

**BERLIŃSKIE INTERESA NASZYCH WALUCIARZY.** Z Berlina donoszą, że przebywający tam warszawscy waluciarze fachowi, którzy „usunęli się" z Warszawy w czasie gromadnych połowów policyjnych, natrafili nad Szprewą na nową sposobność spekulowania. Skupują marki niemieckie i gromadzą je w upatrzonym celu. Niektórym udało się zakupić wielkie ilości zdeprecjonowanej waluty w cenie po 1 fenigu polskim za markę niemiecką.

**KRWAWE WYBORY.** Donoszą z Belgradu, że wczoraj w Mitrowicy z okazji wyborów do rady gminnej przyszło do krwawych zajść między nacjonalistami a muzułmanami. Ze strony nacjonalistów zabitych jest 7 osób, 25 jest ciężko rannych. Po stronie muzułmanów 5 zabitych.

**OMNIBUS AUTOMOBILOWY W RZECE.** Z Nicei donoszą 21 bm.: Omnibus automobilowy spadł do rzeki Var. Sześć osób zabitych, trzy ranne, wszyscy Amerykanie.

**POŻAR HOTELU.** Z Ottawy donoszą 21 bm.: Spalił się tu hotel. Dziewięć osób poniosło śmierć a 25 jest rannych.

**NAPAD BANDYTÓW NA SALĘ TAŃCÓW.** „Daily Mail" donosi z Nowego Jorku: Uzbrojeni bandyci wpadli do sali tańców w Detroit, poranili gości i zmusili ich do oddania pieniędzy i kosztowności, łącznej wartości 26 tysięcy dolarów. Bandyci zbiegli automobilami. W pościgu, w którym brało udział około tysiąc osób i jedna kompanja milicji, zdołano przychwycić dwóch bandytów.

---

**STAN ATMOSFERY.** W dniu wczorajszym panowała w Polsce pogoda zmienna, miejscami spadł deszcz. Temperatura rano leżała w granicach od 7° Zakopane do 15 Bydgoszcz. W godzinach popołudniowych wzrosła i wynosiła od 13—19°. — Przeważały słabe, miejscami umiarkowane wiatry zachodnie i północno-zachodnie.

Warszawa: temperatura: 14.3; maximum: 19.3; minimum: 10.7; opad: —; stan nieba: pochmurno.

Kraków: temperatura: 15.1; maximum: 18.0; minimum: 10.2; opad: 0.5; stan nieba: pochmurno.

Zakopane: maximum: 14.0; minimum: 7.0; opad: 9.0.

**PROGNOZA NA ŚRODĘ.** Cieplej, zachmurzenie umiarkowane, słabe wiatry lokalne.

---

**ŚLUB.** W dniu 19 bm. w kościele parafjalnym w Bobowej pobłogosławił ks. kanonik Warchałowski związek małżeński między p. Marją Magierzanką, córką dyrektora szkoły w Bobowej, a p. Józefem Völkerem, starszym urzędnikiem P. K. O. w Warszawie.

### TEATRY KRAKOWSKIE.

**OPERA I OPERETKA.** Ostatni pożegnalny występ Adama Didura dzisiaj, we środę, 22 bm., w przepięknej operze Moniuszki „Straszny dwór" w doborowej obsadzie, zapowiada się wspaniale. Będzie to prawdziwa biesiada artystyczna, podobnie, jak „Faust", w którym Didur święcił prawdziwy triumf, jako Mefisto.

Najbliższe dnie wypełnią stale atrakcyjne „Opowieści Hoffmanna".

Znakomita para ulubieńców, Żelska i Minowicz, opuszczają Kraków, przenosząc się do Warszawy. Prawdopodobnie dadzą się jeszcze raz usłyszeć, gdyż projektowane jest pożegnalne przedstawienie operetki w tym sezonie.

**Z TEATRU „BAGATELA".** „Mężczyzna i kobieta" Lakatosa w wykonaniu artystów teatru „Rozmaitości" nie przestaje ściągać tłumów publiczności, która z zapałem oklaskuje pp. Jarszewską i Fritschego, wybornych wykonawców ról tytułowych, oraz pp. Dobrzańską, Bendę, Noskowskiego i Nowackiego, którzy tworzą świetnie zgrany „ensemble". Marja Przybyłko Potocka, Jerzy Leszczyński, Wiktor Biegański rozpoczynają gościnę w „Bagateli" w sobotę, 25 bm., w świetnej i niezmiernie dowcipnie przez Boy'a przetłumaczonej komedji Verneuil'a „Kochanek od serca".

**WYSTĘPY P. BOSKO** w sali teatru imienia Słowackiego cieszą się wielkiem powodzeniem, ściągając codziennie tłumy publiczności, bawiącej się doskonale na jego zajmujących produkcjach. P. Bosko okazał się pierwszorzędnym prestidigitatorem i iluzjonistą, a „cuda" jego zręczności należą bezsprzecznie do pierwszorzędnych w tym rodzaju. Występy p. Bosko wobec wielkiego ich sukcesu przeciągną się do końca b. tygodnia.

**STEFAN TURSKI NA PROWINCJI.** Najnowszy program pióra St. Turskiego, z którym popularny autor „Krowoderskich zuchów" wystąpi w trzydziestu miastach Małopolski, obejmuje całokształt życia ostatniej doby z arcywesołej strony. Pierwsze przedstawienia w Tarnowie w sobotę 1, Rzeszowie, w niedzielę, 2, Nowym Sączu poniedziałek, 3 września.

### REPERTUARY:

**TEATR OPERA I OPERETKA.**

Środa, 22 bm.: „Straszny dwór". Ostatni występ A. Didura.

**TEATR „BAGATELA".**

Środa, 22 bm.: „Mężczyzna i Kobieta".
Czwartek, 23 bm.: „Mężczyzna i kobieta".
Piątek, 24 bm.: „Mężczyzna i kobieta".
Sobota, 25 bm.: „Kochanek od serca". (premjera)



# Teatr „Bagatela"

### „MĘŻCZYZNA I KOBIETA"

**komedja z węgierskiego w 3 aktach Władysława Lakatosa.**

Nie mamy zamiaru wdawać się w szczegółową analizę sztuki, zagranej w „Bagateli" przez artystów teatru „Rozmaitości", przybyłych do nas na gościnne występy. Zrobili to już szeroko i dokładnie recenzenci warszawscy, przyjmując jak najsympatyczniej ten komedjowy pojaw literackiej produkcji węgierskiej. Nie mamy również zamiaru podawać na tem miejscu streszczenia z biegu akcji i jej perypetyj komedjowo-tragicznych, gdyż na to jest już sam teatr i na to jest już szanowna publiczność, by mogła bezpośrednio zapoznać się z przedstawionem na scenie „zdarzeniem".

Na tem miejscu możemy jedynie zapewnić, że „zdarzenie" jest niewątpliwie interesujące. Sprawia to przedewszystkiem sam „problem" sztuki (wyraźnie w tytule zaznaczony), mimo swej „odwieczności", podany w formie możliwie świeżej i żywej, sprawia to także na kanwie problemu zręcznie nanizany bieg akcji z jej podwójnem obliczem: raz komedjowo roześmianem, chwilami zaś schmurzonem i drgnieniami denerwujących wstrząsów przenikanej. Ponadto źródłem zainteresowania i szczerego ubawienia się prócz zręcznie ustawionych sytuacyj i dobrze narysowanych postaci, są także liczne paradoksalne tezy na temat „odwiecznej" sprawy, wśród których jednak przewija

się i myśl poważna autora, skupiona na postaci bohatera.

Jest nim „profesor Wolnej Wszechnicy“, wyborowy prelegent, świetny znawca „kwestji kobiecej“ w literaturze i doskonały interpretator tegoż zagadnienia w teorji, podczas gdy w praktyce mimo pozorów energji i opanowania sytuacji, okazuje się bezradnym i omal że nie przegrywa życia, gdyby... gdyby nie pomoc ze strony kobiety. Od zapchnięcia w skrajną ostateczność, wyprowadzoną z zimnych a szablonowych formułek życia z podeptaniem „tego, co najważniejsze“ (głosu serca), ratuje go czujące serce kobiety, a raczej jej przedziwna intuicja, nie dająca się nigdy zmylić fałszem zawnętrznych pozorów i dzięki szczególnym swoim urokom wśród najcięższych sytuacyj umiejąca na nowo odczarować przyćmiony chwilowo świat piękna i głębokiego sentymentu.

W tej grze ciekawej między mężczyzną a kobietą, w tej grze, w której pada martwa „teorja“, a zwycięża „serce“, zainteresowane bezpośrednie znajdzie niejeden słuchacz i niejedna słuchaczka, których życie wszakże (tak czy inaczej) plącze się wśród najeżonych sprzeczności „teorji“ i „serca“. A zatem radzimy wszystkim „zainteresowanym“ (do których zaliczyć należy i tych, którzy są „zdradzani“ i tych, którzy tak przypuszczają — i te, które chcą „zdradzać“ i te, które nigdy tego uczynić nie mogą...) niech idą do „Bagateli“ i posłuchają tego uśmiechu szczęścia, głosem serca zwyciężającego chwilowo zwichrzoną chmurę groźnej burzy, narosłej z nieporozumień słowa, teorji i martwych formułek życia.

Tem bardziej zaś warto zobaczyć sztukę, że jej życie sceniczne tak mocnem drga tętnem dzięki świetnemu wykonaniu ze strony gości warszawskich. Niewykluczone, że sama sztuka obudziła tak duże zainteresowanie wśród premierowej publiczności (żywo oklaskującej aktorów) właśnie dzięki swym wykonawcom, tak, że chyba przez porównanie z innem wykonaniem możnaby stwierdzić, co jest indywidualnym walorem utworu, a co wytworem świetnej gry scenicznej, zarówno w poszczególnych postaciach, jak też w sytuacjach ogólnych i najdrobniejszych szczegółach opracowanej doskonale.

Mieliśmy sposobność oglądać naprawdę grę na wyższą miarę. Lecz niech to nie będzie jedynie a wyłączną pochwałą Warszawy, bo wszakże wszyscy goście warszawscy byli dłużej lub krócej stałymi współpracownikami scen krakowskich. — I tak prym wiodąca w wczorajszym wieczorze p. Wanda Jarszewska, jakże żywo przypomniała nam swe świetne występy na scenie teatru im. Słowackiego. Prawda, swój urok wrodzony wzbogaciła o dużą skalę specjalnej „warszawsko-powściągliwej“ techniki umiarowego używania ruchów, spojrzeń, gry twarzy i odpowiednio stonowanych wypowiedzeń, jednak w swem czuciu sceny i tętniącej równocześnie żywej fali uczucia pozostanie wierną tchnieniom podwawelskiego grodu.

Z prawdziwą również przyjemnością oglądaliśmy grę naszej dobrej znajomej ze sceny krakowskiej, p. Zofji Dobrzańskiej, która w swej względnie niedużej i najmniej barwnej roli, jak zawsze, okazała się w całej pełni godną właściwej sobie dużej kultury intelektualnej i scenicznej. Również w osobach obydwu mistrzów mimiki i ruchu, oraz ekspresji słownej, w pp. Fritschem i Noskowskim, witaliśmy naszych kochanych, dobrych znajomych, których już u nas nauczyliśmy się cenić jako pierwszorzędnych artystów. Dla nich samych warto pójść do teatru i ucieszyć się widokiem gry klasycznej. Nie tylko dla nich, bo także dla p. Bendy, który (o ile mi się zdaje) tylko przelotnie bawił na jednej ze scen krakowskich i którego talent jest już więcej produktem warszawskiej twórczości teatralnej. W roli w miarę głupkowatego, w miarę zaś szlachetnego i dobrze ułożonego młodzieńca, w roli skombinowanej i niełatwej, pokazał p. Benda wysoką już skalę świetnych walorów, opanowanych jednak doskonale i celowo dozowanych, i przez to samo rokujących artyście niewątpliwą karjerę, szczególnie w kreowaniu ról t. zw. charakterystycznych. Bardzo dobrym partnerem artystów pierwszej klasy okazał się także p. Janusz Nowacki (znany nam również ze sceny teatru im. Słowackiego), umiejący w planowo zharmonizowanej grze znakomicie oddać „dwoistość“ odtwarzanej postaci młodzieńca, równie bezpośredniego i dzikiego w swych porywach, jak też opanowanego w wrodzonem „gentelmeństwie“. Osobna wzmianka należy się także obydwojgu artystów z teatru „Bagateli“: pannie Romowicz i p. Fuzakowskiemu, którzy w poprawnem wykonaniu swych ról epizodycznych dobrze uzupełniali świetny zespół warszawski. **Bol. P.**

# Wiadomości naukowe, artystyczne i literackie

— **„HISTORJA DOKTRYN POLITYCZNYCH“.** Klasycznego dzieła Pawła Janeta ukazała się część druga i ostatnia w nakładzie księgarni uniwersyteckiej Fischera i Majewskiego w Poznaniu. Tom ten zawiera uzupełnienie, omawiające doktryny polityczne i prawno-filozoficzne dziewiętnastego i dwudziestego wieku, pióra profesora Peretiatkowicza. Uzupełnienie zostało doprowadzone do czasów najnowszych i kończy się przedstawieniem doktryny i Duguita.

— **„MŁODY KONSTRUKTOR MASZYN“.** Nakładem księgarni B. Kotuli w Cieszynie pojawiła się na półkach księgarskich książka pod powyższym tytułem, przełożona przez Stanisława Szydelskiego z wydania niemieckiego Schnetzlera, opracowana według dzieła „Adams Machinery Book for Boys“. Książka ta przeznaczona jest dla dojrzalszej młodzieży i ma na celu kształcenie jej w kierunku poznawania rozwoju techniki i przystosowywania do dzisiejszego nowoczesnego życia, opartego na olbrzymim rozwoju tej techniki i nauk przyrodniczych. Książki takiej, którąby dawała młodzieży w formie praktycznych opisów wiadomości z części maszyn i umożliwiała jej nawet budowanie maszyn zapomocą najprostszych środków, brakowało właśnie w naszej literaturze.

Prócz krótko zebranej a treściwej części teoretycznej, zawiera opisy wielu maszyn i aparatów, że wymienimy koła wodne, maszynę parową, rozmaite obrabiarki, odlewanie metali, budowę samochodu i t. d., objaśnione 370 rysunkami w tekście. Książka, wydana bardzo starannie o 312 stronicach, zaleca się ponadto ceną, stosunkowo dość niską.

— **WŁOSKA BROSZURA O FRANCESCU NULLO.** W Rzymie ukazała się w tych dniach nakładem Instytutu orjetalnego broszura rodaka naszego, Leonarda Kociemskiego, **pod tytułem:** „Francesco Nullo e l'heroismo italiano in Polonia“.

— **NUMER 5 „ZWROTNICY“** jest konsekwentną kontynuacją poprzednich zeszytów tego czasopisma artyst., które nadało nową formę naszemu ruchowi futurystyczno-formistycznemu. Obok dramatu St. Ign. Witkiewicza, oryginalnego w treści i w formie, oraz utworów poetyckich i reprodukcyj dzieł plastycznych, znajdujemy w tym zeszycie rozważania Tad. Peipera o estetyce ekranu, oraz spostrzeżenia Wojciecha Dugiela o stosunku sportu do sztuki, a artystycznie ułożone inseraty zdają się wskazywać, że nawet ta ostatnia strona czasopisma nie jest pozbawioną związku z ideą nowoczesności, którą propaguje „Zwrotnica“.

— **„MŁYNARZ POLSKI“.** Ukazał się numer 13 „Młynarza Polskiego“ pod redakcją Kazimierza Walewskiego. Przynosi treść następującą: K. Walewski: „Postulaty młynarstwa a wywóz ziemiopłodów“. Inż. J. A. Chrzanowski: „Młynarstwo teraźniejszości i przyszłości“ (dalszy ciąg). Walne zebranie delegatów oddziałów Związku młynarzy polskich. Inż. W. Krzyżanowski: „Pneumatyczne przenośniki ziarna w młynach i śpichlerzach“. — Dział prawno-informacyjny: Wyjaśnienia w sprawie podatku od obrotu. — Składki członkowskie Związku młynarzy polskich. — Młynarstwo na prowincji: a) Sieradz, b) Grojec. — W sprawie szkolnictwa młynarskiego. Wiadomości gospodarcze. Sposoby wykonania żniw. Wiadomości polityczne. Giełdy zbożowe. Kronika i informacje urzędowe.

Redakcja i administracja mieści się w Warszawie, Nowy Świat 70.

## ZARZĄDZENIE WOBEC KATASTROF LOTNICZYCH.

**Wraszawa,** 21 sierpnia (PAT). Pisma donoszą, że wobec katastrof lotniczych minister spraw wojskowych **zakazał wykonywania lotów akrobatycznych na samolotach dwusiedzeniowych.** Loty takie wolno wykonywać tylko na płatowcach jednosiedzeniowych, zależnie od ich stanu.

## DELEGAT JAPOŃSKI W WARSZAWIE.

**Wraszawa,** 21 sierpnia (PAT). Jak donosi „Rzeczpospolita“, bawi tu członek Izby handlowej w Tokio, **Fukiama,** który przybył celem **zbadania położenia gospodarczego Polski.**

## SPRAWA GDAŃSKA I MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH NA SESJI RADY LIGI.

**Genewa,** 21 sierpnia (PAT). Delegacja polska w Genewie została zawiadomiona oficjalnie przez sekretarjat Ligi Narodów, że **sesja Rady Ligi rozpocznie się 31 sierpnia br.** w Genewie.

Jednocześnie sekretarjat zawiadomił delegację, że rząd polski na podstawie artykułu 4 paktu Ligi Narodów będzie **miał prawo** wziąć przez swego przedstawiciela **udział w dyskusjach nad sprawami, które szczególniej interesują Polskę.** Na porządku dziennym sesji Ligi narodów obok **sprawy Gdańska** znajduje się kwestja **ustalenia procedury w sprawach mniejszości narodowych.**

## WRĘCZENIE ODPOWIEDZI FRANCUSKIEJ.

**Paryż,** 21 sierpnia (PAT). Odpowiedź francuska na notę angielską **została doręczona ambasadzie angielskiej w Paryżu,** która przesłała ją premjerowi Baldwinowi, przebywającemu na wilegjaturze oraz lordowi Curzonowi i urzędowi spraw zagranicznych.

## RUCH SEPARATYSTYCZNY W NADRENJI.

**Warszawa,** 21 sierpnia (AW). Korespondent „Gazety Warszawskiej“ po rozmowie z drem Dortenem, jednym z najwybitniejszych przywódców ruchu separatystycznego w Nadrenji w następujący sposób charakteryzuje **sytuację nad Renem:** W ciągu czterech ostatnich lat ruch separatystyczny w Nadrenji wzrósł ogromnie. Przedtem prąd ten istniał tylko w kołach inteligencji, dzisiaj zaś jest to **ruch ludowy w całem słowa znaczeniu.** Komisja międzysojusznicza odnosi się do ruchu separatystycznego **z wielką rezerwą,** na co skarżą się przywódcy separatystów twierdząc, że ruch ten musi się oprzeć **o powagę któregoś z mocarstw,** aby przybrać realne formy. Nadrenja jest krajem katolickim i główną podstawą akcji separatystycznej mogłyby być stronnictwa katolickie, liczą się one jednak ze wskazówkami z Rzymu, który nie pragnie osłabiania żywiołu katolickiego w Niemczech.

# Konfiskata 10 samolotów francuskich w Niemczech

**Wiedeń,** 20 sierpnia. (AW.) Wedle informacyj „Neues Wiener Journala“, rząd niemiecki **obłożył sekwestrem dziesięć samolotów francuskich,** które odbywając drogę na Wschód, **zmuszone były lecieć nad terytorjum państwa niemieckiego.** Sekwestru dokonano w chwili ich wylądowania w Niemczech. Wywołało to wielkie oburzenie w Paryżu, zwłaszcza w kołach nacjonalistycznych, które atakują z tego powodu Poincarego, zarzucając mu słabość w stosunku do Niemiec. Interwencje rządu francuskiego w Radzie ambasadorów, w kierunku wywarcia nacisku na Niemcy, miały, wedle dalszych doniesień dzienników pozostać **bez skutku,** gdyż Rada ambasadorów wychodzi z założenia, że w myśl postanowień międzynarodowego prawa lotniczego, **Niemcy działały w ramach ich uprawnień.**

## DALSZE ARESZTOWANIE SABOTAŻYSTÓW.

**Paryż,** 21 sierpnia (AW). Według informacyj „Matina“ z Brukseli, władzom okupacyjnym udało się zaaresztować nową grupę **sabotażystów, składającą się z 20 ludzi.** Przy ich dowódcy, niejakim inżynierze Meingulu, znaleziono wiele obciążającego materjału, między innemi bomby. Sabotażyści planowali wysadzenie w powietrze linij kolejowych na granicy okupowanego terytorjum.

## ROZRUCHY KOMUNISTYCZNE.

**Kolonja,** 21 sierpnia (PAT). „Koeln. Ztg.“ donosi z Zagłębia Ruhr, że komuniści na kopalni Hacking wypędzili urzędników zarządu, zbudowali przed gmachem zarządu szubienicę, a następnie **usiłowali powiesić dyrektora.** Podczas starcia policji z demonstrantami **zabito szereg osób.**

## BUNT ROBOTNIKÓW W DUISBURGU.

**Berlin,** 21 sierpnia (AW). Według wiadomości, nadeszłych tu z Duisburga, wybuchł w zakładach Mannesmanna całkiem **otwarty bunt robotników.** W poszczególnych oddziałach potworzyły się **sotnie bolszewickie.** Na zgromadzeniach postanowiono odsunąć od władzy obecne kierownictwo i zastąpić je **specjalnym wydziałem,** który miałby zarządzać fabrykami. Dla rozszerzenia akcji postanowiono utworzyć w Duisburgu specjalną centralę.

## DOLAR W BERLINIE — 8.000.000 MAREK N.

**Wiedeń,** 21 sierpnia (PAT). „N. Fr. Presse“ donosi z Berlina, że kurs dolara wynosił dzisiaj 8.000.000. W Londynie płacono za funt szterlingów 40.000.000 marek.

## PLANY ANGIELSKIE NA BAŁKANACH I W ŚRODKOWEJ EUROPIE.

**Londyn,** 21 sierpnia (AW). W uzupełnieniu informacyj o ucieczce autonomisty kroackiego Radicza donoszą, że nastąpiła ona przy **cichem poparciu rządu angielskiego.** To interesowanie się losem przywódcy jugosłowiańskiego bloku opozycyjnego, należy rozpatrywać w związku **z pewnemi planami, jakie Anglja żywi odnośnie do Bałkanów, oraz do środkowej Europy.** Mianowicie zamierza ona nadać rozwojowi wypadków w tych częściach Europy **korzystny sobie bieg.** Podobno i rewolucja w Bułgarji dokonana została przy **finansowej pomocy Anglji.** Anglja też ma się sympatycznie odnosić do **usiłowań Węgier odbudowy swojego państwa.** Fakt, że Radicz przy poparciu rządu angielskiego wydostał się za granicę, świadczy w każdym razie **o pewnych kombinacjach angielskich.** Najbliższą czynnością Radicza ma być **proklamowanie swojego rządu,** który będzie miał siedzibę prawdopodobnie w Szwajcarji albo w Londynie. Radicz zamierza też rozpocząć **akcję w sprawie autonomji Chorwacji w Lidze narodów,** jak również rozwinąć propagandę w Ameryce między tamtejszymi emigrantami dla zdobycia funduszów.

## TRUDNOŚCI GABINETU ZANKOFFA.

**Belgrad,** 21 sierpnia (AW). Według nadeszłych tu ze Sofji wiadomości, gabinet Zankoffa natrafia na **poważniejsze trudności wewnętrzne,** które mogą zachwiać nawet jego dalszą egzystencją. Koła wojskowe są niezadowolone z jego polityki. Do tego przyłącz się niepowodzenie jego w sprawie tworzenia zapowiedzianego bloku mieszczańskiego co przyczyniło się do utraty jego prestigeu. Jako jego następca wymieniany jest jenerał Sasarow.

## STRAJK GÓRNIKÓW W CZECHACH.

**Praga,** 21 sierpnia (PAT). Wczoraj wybuchł **strajk generalny górników we wszystkich rewirach węglowych czeskich.**

**Praga,** 21 sierpnia (PAT). Strajk generalny w okręgach górniczych objął **110.000 górników.** Tylko w mniejszych kopalniach w okręgu Pilzna i Berna nie przerwano pracy.

## KONFERENCJA WIELKOBRYTYJSKA.

**Wiedeń,** 21 sierpnia (PAT). „N. Fr. Presse“ donosi z Londynu: Dnia 1 października odbędzie się pod przewodnictwem Baldwina **konferencja premjerów krajów państwa brytyjskiego.** W konferencji tej po raz **pierwszy weźmie udział premjer republiki irlandzkiej.** Konferencja ta zajmować się będzie następującemi sprawami: **Omówienie polityki zagranicznej państwa brytyjskiego od roku 1921** oraz ustalenie wytycznych tej polityki na przyszłość. 2) Omówienie **polityki obronnej** oraz organizacji współpracy floty morskiej z flotą napowietrzną, rozszerzenia telegrafu iskrowego i zaprowadzenia nowych linij komunikacji napowietrznej. 3) Uchwały w kwestjach specjalnych, dotyczących żeglugi i **polityki kolonjalnej.**

## DZIEWIĘCIOGODZINNY DZIEŃ PRACY NA KOLEJACH SZWAJCARSKICH.

**Berno,** 21 sierpnia (PAT). Szwajcarska rada związkowa postanowiła przedłużyć pracę na kolejach związkowych z 8 na 9 godzin.

## DYMISJA JAPOŃSKIEGO PREMJERA.

**Tokio.** 21 sierpnia (PAT). Donoszą **o dymisji japońskiego premjera, barona Kato, z powodu choroby.**

## EPIDEMJA CHOLERY W BAGDADZIE.

**Paryż,** 21 sierpnia (PAT). Z Bagdadu donoszą, iż wśród robotników perskich wybuchła **epidemja cholery.** Dotychczas notowano 744 wypadki. W samym Bagdadzie zmarły 3 osoby na cholerę, w Bassorze 76 osób.

# Różne wiadomości polityczne

WYCIECZKA PREM. WITOSA. „Republika“ donosi z Warszawy. Ostatnio pisma podały krótką wiadomość, że premjer Witos powrócił ze zjazdu „Piasta“ w Krakowie, a następnie udał się tego samego dnia do Łowicza. Otóż obecnie dowiadujemy się, iż wyjazd p. Witosa do Łowicza nastąpił na skutek nalegań ze strony partji, gdyż jak wiadomo, **cały okręg łowicki wypowiedział się ostatnio przeciw „Piastowi“.**

Włościanie z powyższego okręgu postanowili wstąpić do organizacji posła Dąbskiego.

**POŁĄCZENIE PAT'a i AW.** „Republika“ łódzka donosi z Warszawy: Komisarz oszczędnościowy, p. Moskalewski, ma zamiar połączyć Polską Agencję Telegraficzną i Agencję Wschodnią i stworzyć z nich jedną oficjalną agencję telegraficzną. — Złączenie tych agencyj ma nastąpić ze względów oszczędnościowych.

**KONSUL JAPOŃSKI W WARSZAWIE.** Prezydent Rzeczypospolitej uznał w charakterze konsula Japonji w Warszawie p. Morikazu Ida i jego listom komisyjnym udzielił „exequatur“.

# Dział ekonomiczny

## NA DRODZE KU POPRAWIE NASZYCH STOSUNKÓW WALUTOWYCH.

„Gazeta Warszawska“ zamieszcza wywiad z dyrektorem departamentu kredytowego ministerstwa skarbu, p. Makowieckim, który naszą sytuację walutową ocenia bardzo optymistycznie. Zdaniem p. Makowieckiego, zbliżamy się powoli do momentu trwałej stabilizacji kursu marki. — Dopływ walut do P. K. K. P. ciągle się wzmaga, urodzaje dopisują wszędzie, znajdujemy się w przededniu realizacji pożyczki zagranicznej, a uchwalone przez Sejm podatki zapewnią skarbowi środki w ciągu jesieni na pokrycie rozchodów bieżących. To też można mieć nadzieję, że ostatnia katastrofa walutowa więcej się już nie powtórzy.

P. Makowiecki zaprzecza stanowczo pogłoskom o sztucznem utrzymywaniu kursu marki i zaznacza, że jakkolwiek katastrofa niemiecka początkowo odbiła się niepomyślnie na kursie waluty polskiej, to obecnie stwierdzić można prawie zupełne wyemancypowanie się naszego rynku pieniężnego od rynku niemieckiego. Niemniej katastrofa niemiecka jest niewątpliwie zjawiskiem dla naszego życie gospodarczego niepomyślnem ze względu na nasz aparat bankowy, posługujący się aparatem bankowym niemieckim i ze względu na ujemny wpływ spadku marki niemieckiej na nasz bilans płatniczy, w którym wywóz do Niemiec stanowi jedne z najpoważniejszych pozycyj.

Oby optymistyczne horoskopy walutowe, stawiane, jak wiadomo, dość często przez pracowników ministerstwa skarbu, tym razem przecież nie zawiodły...

* **NADMIAR ZBOŻA W POLSCE.** Związek młynarzy złożył w ministerstwie przemysłu i handlu memorjał, w którym stwierdza **istnienie nadmiaru zboża w Polsce.** Na rynkach handlowych wytworzyła się obecnie dla przemysłu młynarskiego sytuacja **trudna i niezdrowa.** W młynach nagromadziły się duże zapasy przetworów, na które niema zbytu, jakkolwiek kalkulacja cen nie stoi w żadnym stosunku do istotnych kosztów produkcji i stale zmniejszającej się wartości nabywczej marki polskiej. Z powyższych powodów młyny zmuszone są ograniczyć swą produkcję do minimum, albo unieruchomić swe warsztaty pracy. Powyższy kryzys jest następstwem nadmiaru podaży, której rynki krajowe nie są w stanie sprostać. — Związek młynarzy utrzymuje, że w Polsce jest jeszcze 8.000 wagonów zboża zeszłorocznego.

* **PODWYŻSZENIE WYPŁAT DORAŹNYCH W P. K. O.** Od dnia 15 bm. urzędy pocztowe w państwie wypłacają doraźnie za okazaniem książeczki oszczędnościowej P. K. O. kwoty do 150.000 Mkp. Wyższe sumy można podnosić po przesłaniu do P. K. O. w Warszawie wypowiedzenia ze wskazaniem urzędu pocztowego, który wypłatę ma uskutecznić. Pocztowa kasa oszczędnościowa w Warszawie wypłaca oszczędności markowe niezwłocznie i bez ograniczenia sum.

* **WZROST POLSKIEGO EKSPORTU DO FRANCJI.** W ciągu roku zeszłego wywieźliśmy do Francji 78.000 ton różnych towarów, a więc prawie 20 razy tyle, co w roku 1920, kiedy wywóz stanowił 4.000 ton.

W ciągu pierwszych czterech miesięcy roku bieżącego wywóz nasz do Francji wynosił 87.000 ton, a więc o 10 procent więcej, niż w ciągu całego roku zeszłego.

Wzrasta też i import: wynosił on w pierwszym kwartale roku 1922 około 3.000 ton, w pierwszym kwartale roku zeszłego zgórą 15.000 ton.

* **WYWÓZ GRZYBÓW.** Od roku zeszłego rozpoczął się eksport z Polski grzybów do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, gdzie na ten towar jest wielki popyt i dobra cena. Firmy kupieckie uskarżają się, że wskutek eksportu grzybów cena ich znacznie wzrosła, ponieważ wędrowni handlarze objeżdżają Polesie i wschodnie powiaty, skupując na miejscu grzyby, wskutek czego do miast dostają się nieznaczne partje. Pionierami eksportu grzybów stali się metodyści amerykańscy, wysłani na wschód dla niesienia pomocy ludności podczas wojny i panujących epidemij.

* **FIASKO JARMARKU KRÓLEWIECKIEGO.** „Dziennik Gdański“ donosi z Królewca: Tegoroczny jarmark królewiecki przedstawia się znacznie gorzej od poprzednich. Niepewność położenia i braki w ruchu, spowodowały luki u wystawców. Zagranica zastąpiona jest słabo z wyjątkiem Litwy. Obroty są bardzo małe. Daje się we znaki niedostatek środków płatniczych, a nikt nie chce darować towaru. Niepewność i gwałtowne wahania kursów dolara dopełniają opłakanego obrazu. — Przypuszczalnie jarmark skończy się wielkiemi stratami.

* **TARGI NORWESKIE W CHRYSTJANJI.** W dniach 2—9 września b. r. odbędą się w Chrystjanji tak zwane „targi norweskie“, które już od trzech lat są organizowane w stolicy królestwa Norwegji w pierwszym tygodniu września.

Targi norweskie, w okresie trzyletniej swojej egzystencji, zogniskawały wytwórców i przemysłowców całej Norwegji w zakresie wszystkich gałęzi przemysłu. Wystawcy zawarli cały szereg korzystnych umów i nawiązali ożywione stosunki tak z miejscowem kupiectwem, jak i liczną klientelą zagraniczną. Na targi bowiem przybywali liczni przedstawiciele wszystkich krajów europejskich i wielu zaoceanowych.

Targi norweskie dają gościom z zagranicy doskonałą okazję poznania całej wytwórczości norweskiej i pozwalają im wejść w bezpośrednie stosunki z firmami przemysłowemi i handlowemi całej Norwegji.

Chrystjanja, stolica tego państwa, posiada bezpośrednie połączenie kolejowe i morskie ze wszystkiemi dużemi miastami i portami Europy i krajów zamorskich, co ułatwia podróż zdążającym na targi cudzoziemcom. Nadto Chrystjanja jest położona w centrum dróg komunikacyjnych kraju, wskutek czego podróż w celach handlowych może być łatwo połączona z całym szeregiem pięknych turystycznych wycieczek.

* **KAPITAŁY CZECHOSŁOWACKIE W ROSJI.** Celem uruchomienia żeglugi parowej na Wołdze i Kamie, zawiązało się konsorcjum, w którem rząd sowietów uczestniczy z kapitałem w wysokości 50 procent, zaś na drugie 50 procent złożyły się kapitały angielskie i czechosłowackie.

* **ROSYJSKA NAFTA DLA AUSTRJI I WĘGIER.** W „Neftieksportbiuro“ handlowego przedstawicielstwa sowietów w Berlinie, zawarta została 20 lipca b. r. umowa z Akc. Tow. „Wien-Florisdorfer Mineraloelfabrik“, na zasadzie której wiedeńskie przedsiębiorstwo zakupiło trzy ładunki okrętowe ropy groźnieńskiej.

Załadowane będą w Noworosyjsku, w pierwszych dniach sierpnia. Ropa dostarczona będzie do Wiednia drogą wodną.

Rafinerje wiedeńskie otrzymały ostatnio około 1.000 ton ropy; dalsze transporty są w drodze.

WARSZAWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA. (21 sierpnia). Żyto kongresowe 118 funtów wagi holenderskiej 395000—400000, kongresowe 120 funtów wagi holenderskiej 410000, żyto poznańskie franco skład kupującego Warszawa, 640000 owies kongresowy rychlik, franco Warszawa, 550000, owies kongresowy dominjalny 500000, owies poznański dominjalny stary 600000, jęczmień kongresowy browarny 357500, owies żytnie 190000—205000, mąka pszenna 50 procentowa 1650000 franco Warszawa, mąka pszenna amerykańska franco Warszawa, 1600000, makuchy rzepakowe 485000.

GIEŁDA LWOWSKA. (21 sierpnia). (PAT). Żyto małopolskie tegoroczne 380—400; owies tegoroczny 480—550. Obroty niewielkie. Ogółem około 100 ton. Podaż przewyższa popyt. Transkacje przeważnie w zbożu nowego zbioru. Dobra pszenica poszukiwana. Tendencja nadal zniżkowa. Usposobienie słabe.

# Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Tendencja zniżkowa na rynku dewizowym, oraz w obrotach efektami utrzymuje się z przyczyny, o której już pisaliśmy, a która w większej jeszcze obecnie działa mierze, niż dawniej. Sfery gospodarcze, lokujące jeszcze niedawno swoje kapitały, celem zabezpieczenia ich przed dewaluacją, w akcjach, lub spekulujące temi ostatniemi, obecnie wysprzedają się z nich, bu uzyskać gotówkę, potrzebną dla zakupu dewiz, udostępnionego przez P. K. K. P., która rzuca większe ich ilości na rynek dla obniżenia kursu.

Więc i wczoraj robiono przeważnie po kursie obniżonym, także utrzymanym. Podobnie w akcjach bankowych. Papiery procentowe bez ruchu.

## CEDUŁA KURSOWA

**z dnia 21 sierpnia 1923 roku.**

Waluty i dewizy:

| W tysiącach marek polskich | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Dolary St. Zjednoczonych | 270000 | [illegible] |
| Funty szterlingi | 1155000 | 1205000 |
| | Transakcje | 1200000 |
| Floreny holenderskie | 98000 | 108000 |
| | Transakcje | 108000 |
| Franki francuskie | 13400 | 14400 |
| | Transakcje | 14400—13900 |
| Franki szwajcarskie | | 49000—47500 |
| Marki niemieckie | 0.03¼ | 0.05½ |
| | Transakcje | 0.04.90 |
| Korony austrjackie | 3.35 | 3.67 |
| | Transakcje | 3.60—3.58 |

**Akcje bankowe:**

| | | Transakcje z 20 sierpnia |
|---|---|---|
| Polski Bank Przemysłowy | 90—84 | 105—95 |
| Bank Hipoteczny | 120 | 130—140 |
| Bank Małopolski | 100 | |
| Ziemski Bank Kredytowy | 50—44 | 54—45 |
| Bank Komercjalny | | 35 |
| Bank Związku Sp. Zarobk. | 560—580 | 600 |
| **Akcje Tow. handlowych:** | | |
| Polskie Tow. handlowe | 71—63 | 74—72 |
| Impex | 1.2—1.35 | 1.2—1.275 |
| Pharma | 230—212 | 220—225 |
| Bracia Rolnicey | 43 | 45 |
| Polski Glob | 7.5 | 8—7 |
| Żegluga Polska | 25—21.5 | 26—22 |
| **Akcje Tow. przemysłowych:** | | |
| Zieleniewski | 1850—1750 | 1800—1900 |
| H. Cegielski | 149—152 | 147—153 |
| Parowozy | 110—115 | 130—110 |
| Trzebinia fabryka maszyn | 260—220 | 273—275 |
| Górka fabr. cementu | 2450 | 2500—2550 |
| Siersza Zakłady górnicze | 1000—950 | 1250—1100 |
| Tepege | 580—550 | 620—590 |
| Polska nafta | 115—105 | 130—135 |
| Pokucie | 140—127—132 | 125—140 |
| Oikos | 650 | 650 |
| Strug | 150—155 | 150—160 |
| Syndykat Koszykarski | 110—120 | 120—130 |
| Tłuszczo Trzebinia | 650 | 750 |
| Krakus | 140 | 160—150 |
| Chodorów | 1275—1100 | 1300—1380 |
| Ćmielów | 225 | 250—220 |
| Elektr. Siersza | 72—64 | 72—74 |
| Kapelusze myślenickie | 80 | 80 |

GIEŁDA WARSZAWSKA. (21 sierpnia). (PAT). **Waluty:** Dolary Stanów Zjednoczonych 246000, sprzedaż 248500, kupno 243500; franki francuskie 13715.

**Czeki:** Belgja 10950, sprzedaż 11050, kupno 10850; Berlin 0,04¼—0.03 i trzy czwarte, sprzedaż 0.03 i trzy czwarte, kupno —.—; Gdańsk 0.04¼—0,03 i trzy czw., sprzedaż 0,03 i trzy czwarte, kupno —.—; Holandja 96800. Londyn 1122000—1100000—1121000, sprzedaż 1131000, kupno 1111000; Nowy Jork 246000, sprzedaż 248500, kupno 243500; Nowy Jork drobne sprzedaż 247500, kupno 242500; Paryż 13755, sprzedaż 13865, kupno 13565; Praga 7200; Szwajcarja 44500, sprzedaż 44950, kupno 44050; Wiedeń 3.47, sprzedaż 3.50, kupno 3.44; Włochy 10550—10510; Chrystjanja 40500.

**Akcje:** Bank dyskontowy Warszawa 850—825; Bank handlowy Warszawa 1200—1250; Bank dla handlu i przemysłu Warszawa 250; Bank kredytowy Warszawa 250—270—200; Bank przemysłowy Lwów 80—90—82½; Bank Związku Spółek zarobkowych Poznań 580—650—625; Polski Bank handlowy Poznań 230, Bank tow. spółdz. 550; Bank ziemski kredyt. Lwów 62; Bank Związku ziemian 95—75—105; Wileński prywatny bank handlowy 155—135—150; Sole potasowe 1350; Puls 82½—70—75; Wildt 185—170—175; Częstocice 4500—4200; Cukier Warszawa 6800—6900—7200; Firley 150—160—140; Drzewny przemysł 50—55; Cegielski 155—140—155; Modrzejów 1450—1425—1475; Orthwein 170—152½—170; Rudzki 565—550—590; Ursus 300—280; Parowozy 140—130—134; Zawiercie 43500; Żegluga 30—27—28; Elektryczność 1650—1700; Spirytus 1250—1375—1300; Polska nafta 115—110—115; Lenaftowicz 43—38—41; Siła i Światło 470—425; Ćmielów 205—200; Norblin 500—310—425; Polski przemysł naftowy 625—615—620; Kabel 195—190; Klucze 215—170—190; P. T. E. 185—162½—175; Belpol 30; Skóry i garbniki 67—65; Kijewski 590—570; Czersk I. i II. em. 350 b. praw.; Gosławice 490—500; Michałów 525—570—555; Łazy 95—85; Węgiel 1050—725—970; Lilpop Rau 210—187½—195; Ostrowiec 1700—1600, V. em. 1515—1415; Ron Zieliński 245—255—250; Starachowice 940—890—900; Pocisk 160—170—157½; Zieleniewski 1825—1700—1725; Żyrardów 31500—32500—32000; Borkowski 110—105—111; Jabłkowscy 43—38; Polbal 37½—35; Haberbusch 620—660—635; Nobel 290—315—310; Pustelnik 260—250—255; Chodorów 1200—1050—1100; Spiess 182½—190—185; Trzebinia 295—280; Strem 10500—8000.

GIEŁDA LWOWSKA. (21 sierpnia). Czeki: Dolary 272000—278000; Londyn 1575000—1225000 tr. 12000000 Paryż 13800—14100 tr. 13900—14000; Szwajcarja 48000—50000 tr. 49000—50000; Wiedeń 3.75—3.85, tr. 3.80—3.85; Praga 7900—8100, tr. 7900—8000; Berlin 0.05,5—0.06.5, tr. 0,056—0.06.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (21 sierpnia). (PAT). Berlin 0.000000; Holandja 217¼; Nowy Jork 553; Londyn 25.18; Paryż 30.85; Medjolan 23.75; Praga 16.17½; Budapeszt 0.03¼; Bukareszt 2.50; Belgrad 5.80; Sofja 4.75; **Warszawa 0.0023;** Wiedeń 0.0077 i trzy czwarte; austrjacka korona stemplowana 0,0078.

**Odpowiedzialny redaktor:**
**MICHAŁ KONOPIŃSKI.**

**Unieważniam** zgubiony dokument wojskowy, wydany przez P. K. U. Kraków. Zygmunt Rappaport. 1869

**Kilka kas** ogniotrwałych, nowych, pierwszej jakości, okazyjnie do sprzedania. Informacyj udzieli z grzeczności: Sperling, Kraków, ul. Krzywa L. 3 między godziną 3—4 po południu. 1870

**Sprzedam fortepian** krzyżowy z metalową płytą, wiedeńskiej marki Czapka und Söhne. — Helena Szupnicka, Sanok. 1872 1 3

**Nad** Adrjatyckiem morzem dam bezpłatnie pokój w willi, o kilka metrów od morza, na sezon 1924 r. temu, kto mi wynajmie skromny pokój, z elektrycznem oświetleniem. Zgłoszenia do: Popowic, abs. med., Uniwersytet. 1868

**Szkło** okienne sprzedaje, wykonuje wszelkie roboty szklarskie, jakoteż reperacje: S. Finkelstein, Kraków, Mikołajska 5. 1862 2 15

„OLLA" najlepsza hygien. „GUMA" pełna gwarancya. Wszędzie do nabycia. 1781 7 0

# Księgarnia katolicka

**Kraków, ul. Florjańska 1**

otrzymała na skład kilkanaście **ostatnich egzemplarzy** dzieł:

**K. Bartoszewicz.** Historja na usługach ludzi i stronnictw. Rok 1863. Tom drugi (rzadkość). Cena 4.500 Mk.

**K. Bartoszewicz.** Kwestjonarjusz małżeński i M. Bielskiego 10 przykazań mężowskich. Cena 1200 Mk.

**K. Bartoszewicz.** Wojna żydowska w r. 1859 (początki asymilacji i antysemityzmu). Cena 2.400 Mk.

**K. Bartoszewicz.** Pamiętniki Tadeusza Ogińskiego, wojewody trockiego, z początku XVIII. wieku. Cena 2.400 Mk. 82

Nowość! Nowość!

**Wacław Grabiański**

# Niedyskrecje księżyca

(humoreski)

*Strażniczki cnoty. — Fuszer. — Inny departament. — Tajemnica letniej nocy. — Przygoda sa mobójcy.*

Cena zasadnicza 0.50.

Tegoż autora:

| | Cena zasada. |
|---|---|
| **Wojenny balonik** | 1.— |
| **Piekło** | 2.50 |
| **Rymy i proza** | 1.50 |
| **Przesilenie** | 1.— |
| **Dwie nowele** | 0.50 |

Mnożnik — ustalany przez Związek księgarzy wydawców w Warszawie.

Gebethner i Wolff, Kraków.

# ZAWIADOMIENIE.

Gdy od ostatniego uregulowania ceny gazu za miesiąc lipiec, na posiedzeniu dnia 13-go lipca 1923 r. podniosły się ceny węgla górnośląskiego trzechkrotnie, a mianowicie: od dnia 18 lipca b. r. z ceny 532.100 mkp. za 1 tonnę na kwotę 737.300 mkp., od 1 sierpnia b. r. na kwotę 958.500 mkp., a od 17 sierpnia b. r. na kwotę około 1,534.000 mkp. za 1 tonnę, to jest razem o 190%, gdy dalej w tymże czasie świadczenia dla personalu wzrosły o 58%, zmuszoną była komisja gazowo-elektryczna, na posiedzeniu dnia 17-go sierpnia 1923 r. uregulować cenę gazu od dnia 1 września 1923 r. na

## 9.000 mkp. za 1 m³.

Należytości te będą inkasowane od dnia 1 września b. r.

Dyrekcja gazowni zawiadamia o tem P. T. Konsumentów i uprasza, by ci P. T. Odbiorcy, którzy na powyższą cenę się nie zgadzają, zechcieli o tem zawiadomić Dyrekcję gazowni listem poleconym i równocześnie zaprzestali używania gazu.

Gazomierze te będą zabrane i ustawione zgłoszonym odbiorcom.

Używanie gazu po niniejszem ogłoszeniu będzie dowodem akceptacji ceny gazu po 9.000 mkp. za 1 m³. 1871

**Krakowska gazownia miejska w Krakowie.**

# SKŁAD FUTER i SERDAKÓW ZAKOPIAŃSKICH

ORAZ

# PRACOWNIA KUŚNIERSKA

Przyjmuje się wszelkie zamówienia z własnego lub dostarczonego towaru — po cenach przystępnych.

**STANISŁAW RACHTAN**

Kraków, ul. Karmelicka L. 8.

# OGŁOSZENIE.

Ze względu na znaczną podwyżkę cen węgla, materiałów koniecznych do ruchu i robocizny, postanowiła komisja gazowo-elektryczna na posiedzeniu w dniu 17-go sierpnia 1923 r. uregulować cenę prądu na okres VIII. 1923 r., jak następuje:

| | | |
|---|---|---|
| Dla mieszkań i klatek schodowych prywatnych na | 9.000 | mkp. za 1 kwh |
| Dla lokali na | 18.000 | " " " " |
| Dla motorów na | 8.000 | " " " " |

Kraków, dnia 18 sierpnia 1923 r. 1873

**Dyrekcja elektrowni miejskiej.**

# PRZEJEZDNYM

poleca się

# BUFET ŚNIADANKOWY ZYGMUNTA NUZIKOWSKIEGO

**14 SZEWSKA 14**

**Codziennie świeże wędliny wiejskie, sery krajowe i zagraniczne, śledzie, sardynki i t. d.** 1713

**Ciepłe i zimne przekąski. Wina, miód i wódki własnego wyrobu.**

Dz. inserc. 5/23. 1880

# Ogłoszenie.

Dnia 23 sierpnia 1923 r. i dni następnych, zawsze od godziny 9—12 przed południem i od 3—6 po południu, w Sądzie powiatowym cywilnym w Krakowie, ul. św. Jana L. 22, parter na prawo, w hali licytacyjnej, sprzedawane będą różne ruchomości, to jest: różne meble, ubrania, trzewiki, bielizna, szabla i siodło oficerskie, piękny stolik, różne książki i wiele innych rzeczy.

**Sąd powiatowy cywilny w Krakowie**

dnia 21 sierpnia 1923 r.

Stałe ceny niżej parytetu światowego przy największym wyborze

ofiaruje dla wszystkich działów

V.

# MIĘDZYNARODOWY JARMARK WIEDENSKI

**2—8 września 1923.**

Informacyj udziela

**WIENER MESSE — WIEN, VII.,**

jak również honorowe przedstawicielstwa

w Krakowie: Austrjacki Wydział paszportowy, Kanonicza 16;
„ Izba handlowo-przemysłowa;
„ Tow. akc. dla międzynarodowego transportu;
„ Schönker & Co., ul. Pańska 9. 1827 2 2

# KOBIETY-POLKI!

## Prenumerujcie „Bluszcz"

najstarszy tygodnik kobiecy w Polsce.

„Bluszcz" będzie dla Was najmilszym gościem niedzielnym niosącym ciekawe wieści z całego świata. Znajdziecie w nim dobrą powieść, liczne nowele i poezje. Da Wam najnowsze żurnale mód, wzory wszelkich robót kobiecych i niezawodne rady kosmetyczne, a młodej gospodyni praktyczne przepisy gospodarcze. 1877 1 3

Adres redakcji i administracji: Warszawa, Krakowskie Przedmieście L. 2. Koło Polek. Konto P. K. O. Nr 3700.

Zakład ślusarsko-mechaniczny

# Jana Jachimczyka i Ski

w Krakowie, ul. Starowiślna L. 14

wykonuje wszelkie roboty w zakres ślusarstwa i mechaniki wchodzące. — Zakład jest specjalnie urządzony do wykonywania i naprawiania drzwi żelaznych, sklepowych i żaluzyj. — Podejmuje się napraw maszyn do szycia, rowerów, primusów, maszyn rolniczych i t. p. — Do naprawy maszyn rolniczych na żądanie wyjeżdża na prowincję.

Ceny bardzo przystępne. 974

# ŁOPATY STALOWE

32 typ. i wielk. do 50 tonn tygodniowo.

**PODKOWY:** handlowe i wojskowe do 15.000 sztuk dziennie

**OKUCIA BUDOWLANE**

wyrabia masowo: 1790 7 12

**„KRES" S. A., BIAŁA, (MAŁOPOLSKA).**

SERCOWO CHORZY I NERWOWI UŻYWAJĄ KWASO-WĘGLOWYCH KĄPIELI DRA W. SEDLITZKYEGO

ZAKŁ. PRZ. KAROL SZOPPER S. A.

BIELSKO, filja WARSZAWA

Do otrzymania w aptekach i drogueriach 16..

ROK ZAŁOŻENIA 1917. ROK ZAŁOŻENIA 1917.

**PRZEDSIĘBIORSTWO DLA OSWIETLANIA ELEKTRYCZNEGO I PRZENOSZENIA SIŁY**

# CZESŁAW BANDURA

**TARNÓW, PLAC KAZIMIERZA WIELKIEGO L. 1**

pasaż Tertila — Telefon 9.

podejmuje się wszelkich urządzeń, w zakres elektrotechniki wchodzących, z prądu silnego, jakoteż słabego, tak w miejscu, jakoteż i na prowincji. 8159 2 9

Skład wszelkich materjałów elektrycznych i technicznych.

Własne warsztaty, reperacyjne motorów i dynamo-maszyn.

# Ogłoszenie licytacji.

Rozporządzeniem magistratu m. Krakowa z dnia 20 go sierpnia 1923 r., L. ... dozwoloną została na wniosek firmy Zygmunt Singer & Bruder w Budapeszcie sprzedaż — w drodze publicznej licytacji — jednego wagonu śliwek bośniacko-serbskich, która odbędzie się w dniu 24 sierpnia 1923 r. o godzinie 10-tej przed południem w składach towarowych firmy „Polski Lloyd", Sp. akc. w Krakowie — dworzec towarowy, pierwsza brama. 1881 1 2

# TARGI JESIENNE WE WROCŁAWIU

(BRESLAU)

**2—5 września 1923.**

Grupy towarów:

wyroby tkackie, odzież, wyroby skórzane, obuwie, ozdoby, biżuterja, towary galanteryjne, meble, przybory domowe, zabawki i artykuły sportowe, wyroby papiernicze, perfumerje, mydła.

Spis wystawców przesyła się od połowy sierpnia b. r. za poprzedniem nadesłaniem 3.000 mkp.

Wszelkie informacje przez „Polski Flob" Tow. akc., Kraków, lub Messeamt, Breslau. 177 3 3

# Biuro techniczno-leśne i pomiarowe

Kraków, ul. Sławkowska 23 — Telefon Nr 1055

przy Krakowskim Banku Kredytowym.

Projektuje plany leśno-gospodarcze. — Plany koresnaków. — Pomiary parcelacyjne. — Oszacowania lasów. — Kupno drzewostanów. — Porada prawniczo-fachowa. 1826

# PRZEWODNIK PO KRAKOWIE

## Polskie biura podróży.

POLSKIE BIURO PODRÓŻY „ORBIS"

ul. Podzamcze L. 2, róg ul. Grodzkiej, telefon Nr 4040

sprzedaje bilety kolejowe do stacyj krajowych i zagranicznych, także do Niemiec.

Bilety okrężne i powrotne, własne, wszystkie po cenach urzędowych, codziennie od godz. 8 rano do 7 wieczór, zagraniczne od godz. 9—12 i od 3—5 po poł.

## Kina.

TEATR ŚWIETLNY

**„REDUTA"**

Kraków, ul. Lubicz 15. Tel. 4 00.

Dziś.

Prześliczny rosyjski film:

**BAJKA O MIŁOŚCI**

Część II.

Chór. Dwie orkiestry.

**Kino „Opieka"** ul. Zielona 17. Czysty zysk dla inwalidów wojennych. Przedstawienia codziennie od godz. 5-tej, w święta od 3-ciej.

## Biura ogłoszeń.

Ogłoszenia prasowe i reklamy kolejowe

przyjmuje

„RUCH" S. A.

Kraków, ul. Szczepańska 9.

Telefon Nr 369.

## Biura kupna i sprzedaży.

**„Uczciwość"** Biuro kupna i sprzedaży kamienic, realności, folwarków sprzedaje i przyjmuje do kupna. Podwale 3. obok poczty.

## Księgarnie.

KSIĘGARNIA I SPRZEDAŻ GAZET

„RUCH" S. A.

KRAKÓW, SZCZEPAŃSKA 9

TELEFON Nr 369.

## Składy fortepianów.

Rok założenia 1880.

**FORTEPIANY PIANINA**

pierwszorzędnych firm nowe i używane

**Z. RABA NAST.**

Kraków, ul. św. Anny 3

Największy w Małopolsce

**skład fortepianów Heleny Smolarskiej**

**ul. Szewska 9, I. p.**

wyłączne zastępstwo firm światowej sławy

jak:

Bechstein
Blüthner
Bösendorfer
Ehrbar
Forster
Seiler
Schweighofer
Steinweg
Quandt
Wirth

Zawsze na składzie instrumenta używane.

Fisharmonje: Kotykiewicza i Mannborga.

Telefon 4365 lub 1005.

## Zakłady fotograficzne.

**Zakład fotograficzny „Erna"** ulica Starowiślna (plac Wielopole), przystanek tramwaju 3 i 6, wykonuje fotografje na legitymacje, paszporty i wszelkie zdjęcia fotograficzne w 5-ciu minutach.

## Wawel i muzea.

**Zamek królewski** na Wawelu zwiedzać można od godziny 9 do zmroku. Wstęp do Zamku 1000 mkp. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1262). **Groby królewskie, grób Mickiewicza i skarbiec w katedrze na Wawelu** zwiedzać można w dnie powszednie o godzinie 10, w niedziele i święta po nabożeństwach. **Groby zasłużonych w krypcie na Skałce, grób Skargi w kościele św. Piotra, oraz skarbiec N. P. Marji** zwiedzać można w chwilach wolnych od nabożeństw, za zgłoszeniem się do zakrystji. **Muzeum Narodowe,** Sukiennice, tel. 168, otwarte jest codziennie od godz. 10—2, za opłatą 2000 mkp. od osoby; zbiorowe wycieczki otrzymują zniżki w kancelarji Muzeum w Sukiennicach. **Muzeum im. Eryka hr. Czapskiego, ul. Wolska 10,** wraz z lapidarjum, otwarte z wyjątkiem wtorków i piątków codziennie od godz. 10—2, za opłatą 1000 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Dom i muzeum Jana Matejki,** ul. Florjańska 41, dzieła i zbiory mistrza, otwarte codziennie od 10—2, za opłatą 200 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Barbakan czyli t. zw. Rondel bramy Florjańskiej,** zabytek architektury z końca XV i XVI w., w lecie otwarty przez cały dzień, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kancelarji (najmniej 5 osób) za opłatą 1000 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Wieża Marjacka** w lecie otwarta codziennie od godz. 10—12, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kasie muzealnej w Sukiennicach. Opłata 1000 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Muzeum Czartoryskich,** ul. Pijarska 6, otwarte dla zwiedzających we wtorki i piątki od godz. 9—1 w południe, o ile w te dni nie przypadną święta. **Miejskie Muzeum przemysłowe,** ulica Smoleńsk 9, tel. 1339, otwarte od 10—1. **Muzeum etnograficzne,** na Wawelu otwarte codziennie. Wstęp w niedziele, wtorki i czwartki 50 mkp., w inne dni 100 mkp. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych,** pl. Szczepański 1, tel. 8, otwarta codziennie od g. 10—4. Wstęp 5000 mkp. **Wystawa przemysłu polskiego Ligi pomocy przemysłowej** ulica Straszewskiego L. 28, wstęp wolny od godziny 9—1 i od 3—6.

## Władze:

**Województwo** ul. Basztowa L. 26, tel. 1141; godz. przyjęć: wojewoda od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie,** ul. Starowiślna L. 13, tel. 3554; godziny przyjęć: starosta od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Magistrat,** plac WW. Świętych L. 3, tel. 46; godz. przyjęć w prezydjum miasta: od 12—2 z wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—2. **Dyrekcja kolei państwowych,** plac Matejki L. 12, telefon 2458; godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja policji,** ul. Krupnicza L. 34, telefon 458; godziny urzędowe: od 8—3. **Izba skarbowa** (władza skarbowa II instancji na województwo krakowskie) ul. Helclów L. 2, II p., telefon Nr 295. Prezes Izby przyjmuje strony codziennie od godziny 12—1 z wyjątkiem niedziel i świąt; w biurach godziny dla stron od godziny 11—1.

## Wody lecznicze.

**Z Czech**

sprowadzaną drogą **wodę karlsbadzką** zastępuje w zupełności, według orzeczeń lekarskich

**woda mineralna**

**Karlsbad-Mühlbrunn**

z rządowo-uprawn. fabryki

**K. Rząca i Chmurski**

**w Krakowie, ul. św. Gertrudy 4.**

**Tańsza przeszło o połowę! a w skuteczności równa rodzimej.**

Do nabycia w aptekach, drogueriach i t. d.

## Zakłady krawieckie.

**O 50% niżej cennika!**

do 15 września b. r. przyjmuje wszelkie zamówienia, uskutecznia przeróbki, poprawia złe kroje, pokrywa futra

**Górka, krawiec**

Kraków, ul. Mikołajska 13.

Tamże do nabycia: formy, żurnale męskie, damskie, kuśnierskie, modniarskie i bieliźniarskie i t. p. przybory, oraz lekcje kroju.

## Zakłady tapicerskie.

**OTOMANY**

garnitury salonowe, kanapki rozkładane, wózki dziecięce, sprzedaje tanio; przyjmuje wszelkie przeróbki. **Piechowicz, ul. Mikołajska 7.**

## Zakłady naukowe.

**„MATURA"**

**Kraków, ul. Grodzka 60**

(godz. przyjęć: od 9—2).

**P. T. Wojskowi, Urzędnicy i Nauczyciele (lki) przygotowują się szybko i dokładnie do matury i egzaminu z 6 klas (na cenzus) za pomocą lekcyj pisemnych, bez potrzeby opuszczania stałego zamieszkania.**

Informacje i prospekty bezpłatnie. Na odpowiedź znaczki.

**WPISY**

**NA KURSA HANDLOWE**

roczne (oddziały: żeński i męski) i 4-miesięczne popoł. i wieczorne w szkole „Hermes" Jana Pilcha w Krakowie, ul. Florjańska 39 przyjmuje się codziennie w godzinach od 10—12 i od 3—5.

**Baczność Handel Przemysł!** Zakładam książki, przeprowadzam szkontrum, robię bilanse, udzielam porady w książkowości i podatkach, obejmę buchalterję w godz. popoł. Zgłoszenia: pod **Rachmistrz** do Administracji „Nowej Reformy".

## Obuwie.

**HUGO WEINMANN**

**Kraków, ul. Starowiślna 6**

poleca w wielkim wyborze bieliznę męską i obuwie luksusowe.

Ceny umiarkowane.

**OBUWIE**

po bardzo przystępnych cenach poleca znana solidna firma:

**GIZELA BRAND**

**Kraków, ul. Starowiślna l. 6.**

## Meble.

Rok zał. 1865. Telef. 1074.

**MEBLE STYLOWE**
**„ LUKSUSOWE**
**„ BIUROWE**

**S. MANNE**

Kraków, ul. Szpitalna 6.

## Wózki.

**Wózki dziecięce**

własnego wyrobu, solidnie wykonane sprzedaje hurtownie i częściowo: **Ślusarnia W. Gołębiowskiego** Kraków, ul. św. Tomasza 17.

**Dziecięce auta, rowery, saneczki, wózki sportowe i amerykańskie**

hurtownie i detalicznie poleca:

**Taraba i Bębenek**

**Kraków, ul. Grzegórzecka 30.**

**Składy przy ul. św. Jana 26.**

Kto raz skosztował CZEKOLADY **„FRANÇOIS"** znanej kijowskiej fabryki F. GOŁOMBKA

**ten już nigdy innej nie kupi — bo cukry rosyjskie są pierwszemi w świecie.**

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10. Rządca drukarni L. K. Górski